Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 900 M. Z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową 1000 M. Za granicą 1400 M.
REDAKCYA I ADMINISTRACYA: Lwów, ul. Szkoła 4. Telef. Red. 15. — Telef. Admin. 291

GAZETA PORANNA

Numer zawiera 12 stron.

CENA POJEDYNCZEGO NUMERU 40 Mk.
Wychodzi codziennie o godzinie 6-tej rano.

Nr. 6453. Lwów, piątek 4. sierpnia 1922. Rok XIII.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Przeciw komu zbroi się Rosja?

Grecy maszerują na Konstantynopol.

4-ta nota w sprawie rosyjskich napadów.

Warszawa, 2. sierpnia.

„Przegląd Wieczorny“ donosi, iż za pośrednictwem posła polskiego w Moskwie **rząd polski złożył wczoraj rządowi sowjetów 4-tą z kolei notę w sprawie napadów rosyjskich band zbrojnych na terytorjum pogranicza polskiego.**

Nota uznaje wyjaśnienia rządu sowjeckiego w tej sprawie za **niewystarczające.**

Do noty dołączono **aneks, zawierający szczegółowy wynik śledztwa,** przeprowadzonego przez polskie władze cywilne i wojskowe. (AW).

Przeciw komu zbroi się Rosja?

Lwów, 3. sierpnia.

„Czeskie Słowo“ donosi z Moskwy, że rząd sowjecki zgromadził nad granicą Polski 4 do 5 armji, brygadę samochodów pancernych, tanki i pewną liczbę wojsk technicznych, jak również część kawalerji jenerała Budiennego.

Dla „zabezpieczenia granic“ przeciw atakowi Rumunów skoncentrowano oddziały Kozaków wzdłuż granicy rumuńskiej. Siódma armja zajęła pozycję wzdłuż granic Estonji i Łotwy.

Rząd sowjecki zrezygnował z poczynienia analogicznych zarządzeń na granicy finlandzkiej, gdyż, według oficjalnego oświadczenia, „z tej strony nie trzeba się obawiać żadnego ataku“.

Z Berlina donoszą do londyńskiego „Times'a“, że pewien podróżny, przybyły niedawno z Kronsztadu, gdzie miał sposobność zetknąć się z kołami marynarki sowjeckiej — oświadcza, iż flota bolszewicka została doprowadzona do porządku przez techników niemieckich. Ponadto Niemcy dostarczyły flocie rosyjskiej znacznej ilości amunicji i przedmiotów wyekwipowania. Na okrętach sowjeckich panuje żelazna dyscyplina, a flota sowjecka jest w stanie zgromadzić dostateczną ilość materjału opałowego, aby mogła odbywać ustawiczne manewry wzdłuż wybrzeży Łotwy. Istnieje przekonanie, że flota sowjecka opuści Kronsztadt, aby odwiedzić porty niemieckie.

Nie wątpimy, że nasze władze wojskowe poinformowane są o celu, tudzież charakterze tych przygotowań sowjeckich.

Obłęd walutowy w Wiedniu.

Wiedeń, 2 sierpnia.

„Neue Freie Presse“ omawia w artykule wstępnym p. t. „Obłęd walutowy“, jaki opanował giełdziarzy w dniu 30 lipca, powodującym olbrzymią haussę obcych walut.

Korona czeska osiągnęła kurs 1019, dolar 42.300, szterling 188.650. Przymusowa gospodarka dewizowa wywołała takie same objawy, jak gospodarka przymusowa w innych działach towarowych, powodując zniknięcie dewiz. **Obecnie nie pomogą żadne półśrodki ratunkowe.** Austrja, zdaniem „N. Fr. Presse“ musi otrzymać i to w najbliższym czasie swobodny oddech **przez udzielenie kredytu i przeprowadzenie dokładnej rewizji wszelkich nierozumnych ogólnych zarządzeń.** Obecny obłęd objawiający się przedewszystkiem spadkiem dewiz, jest analogiczny do sytuacji w Berlinie i świadczy, że **bez ratunku Niemiec niemożliwe jest ratowanie Austrji.**

Spisek węgierski na życie Benesza?

Wiedeń, 2. sierpnia.

„N. Fr. Presse“ cytuje w doniesieniu z Pragi **informację „Słoveńskego Dennika“, wedle której, przed kilku dniami miało wyjechać do Czechosłowacji 3 mężczyzn z planem wykonania zamachów na szereg osobistości politycznych, między innemi także na Benesza.**

Wedle tej informacji, plan zamachów miał być

Nowy prezydent ministrów



Dr. Julian Nowak.

opracowany **przez „Związek Budzących się Węgier“.** (PAT.)

SŁUSZNE ZARZĄDZENIA PREZ. NOWAKA.

Warszawa, 2. sierpnia.

Premier Nowak polecił aby wszystkie powitania i akcje związane z objęciem władzy przez obecny rząd zostały odłożone do czasu uzyskania votum zaufania w Sejmie. (AW.)

KONIEC STRAJKU WŁOSKIEGO?

Rzym, 2. sierpnia.

„Osservatore Romano“, jedyny dziennik, który dziś wyszedł zapowiada, że strajk zakończy się dziś w nocy. W mieście od południa kursuje większość tramwajów prowadzonych przez pracowników nacjonalistycznych i faszystów.

W ciągu strajku nie było dotąd wykroczeń. (PAT.)

Sprzymierzeni nie zezwolą na wzięcie Konstantynopola.

Leafield, 2. sierpnia.

(Radio). W odpowiedzi na notę Grecji, żądającą upoważnienia do marszu na Konstantynopol, zawiadomili sprzymierzeni rząd grecki, że wszelkie usiłowania zbrojnego zawładnięcia Konstantynopolem uważać będą za akt nieprzyjacielski wobec sprzymierzonych. Rządy sprzymierzone są w tej kwestji najzupełniej zgodne. (PAT).

Bordeaux, 2. sierpnia.

(Radio). Z Aten donoszą, że zdaniem tamtejszych dzienników stanowisko mocarstw koalicyjnych w sprawie Konstantynopola **wpłynie na losy gabinetu greckiego, który zainicjował akcję przeciw Turcji.** (PAT).

Bordeaux, 2. sierpnia.

(Radio). Przedstawiciele Francji, Anglji i Włoch w Atenach wręczyli rządowi greckiemu odpowiedź na notę w sprawie Konstantynopola. Po wręczeniu tej odpowiedzi zebrała się Rada ministrów na posiedzenie pod kierownictwem króla. (PAT).

Koncentracja wojsk greckich nad granicą turecką.

Konstantynopol, 2. sierpnia.

Turecki minister spraw zagranicznych wręczył nadkomisarzom aljanckim w Stambule notę, przedstawiającą dokładne wiadomości **o koncentracji wojsk greckich na granicy tureckiej.**

Nota wymienia numera poszczególnych pułków greckich i **zawiadomienia o wyjeździe 5 pociągów wojskowych z Adrjanopola w kierunku na Czerlu i Czerteskoj.** Siłę zgromadzonych oddziałów **oceniają na 30.000.** Ruchy tych wojsk **przekraczają miarę zwykłych ruchów manewrowych.** Nota zwraca uwagę aljantów na te koncentracje i wyraża nadzieję, że zostaną przedsięwzięte zarządzenia, **kładące tamę greckim zamachom na neutralność Konstantynopola.** (AW).

Adrjanopol, 2. sierpnia.

Korespondent „Berliner Tagblattu" donosi, że **siły oddziałów państw sprzymierzonych w Konstantynopolu przedstawiają się następująco: Załoga angielska 6.000 ludzi, francuska 6.000, włoska 2.000. Flota angielska pod Konstantynopolem** jest **ustawicznie wzmacniana.**

Greckie przygotowania jednak również znacznie postąpiły. Ściąganie wojska trwa już od kilku tygodni, dając im możność skoncentrowania w Tracji 4 dywizji. Na linji Czataldży **znajdują się obecnie 3 pułki francuskie** (w tem 2 pułki kolorowe) **i mały oddział włoski. Ta garstka ma przeszkodzić ewentualnemu wtargnięciu wojsk greckich.** (AW).

POPŁOCH W KONSTANTYNOPOLU.

Konstantynopol, 2. sierpnia.

(Havas). Mimo energicznego wystąpienia aljantów **zaniepokojenie w Konstantynopolu jest coraz większe.** Ludność wybrzeża europejskiego domaga się przeniesienia jej na wybrzeże azjatyckie, wobec czego międzykoalicyjna policja musiała przeciąć połączenie między obu wybrzeżami. Wedle raportów z Czataldży, **przychodzi do częstych starć między żandarmerją turecką a przednimi strażami greckimi.** Do Czataldży przywieziono 11 rannych Turków. Ludność z tej strony Bosforu ucieka do Konstantynopola. — **Wojska francuskie są owacyjnie witane.** (PAT).

Konstantynopol, 2. sierpnia.

(Havas). Wedle doniesień, nadeszłych do angielskiej kwatery głównej, przyszło wczoraj przed południem do dwóch starć. Około godziny 10 rano oddział grecki w sile 30 kawalerzystów przekroczył w okolicy Kurfal linję graniczną. Żandarmerja turecka otworzyła ogień. **Po krótkiem ostrzeliwaniu Grecy cofnęli się, zostawiając 6 zabitych i 1 rannego.** Około godziny 11 **dwa greckie patrole konne** z piechotą **wkroczyły do strefy neutralnej** i zajęły pozycję koło Sarikoj. (PAT).

TELEGRAMY.

NOWY RZĄD WŁOSKI.

Rzym, 2. sierpnia.

Król **przyjął przedłożoną przez de Factę listę nowego bagnetu.**

Charakter tego gabinetu na ogół **nie różni się od poprzedniego gabinetu.** W skład jego wchodzą demokraci, Popolari i reformiści, a brak przedstawicieli stronnictw skrajnych. Z grupy demokratycznej figurują na liście Alessio, Luciani, Soleri i Baratorre. (PAT.)

Rzym, 2. sierpnia.

Utworzony został nowy gabinet włoski pod przewodnictwem De Facty. Poszczególne teki obejmują: sprawy zagraniczne Schanzer, kolonje Ammendola, sprawy wewnętrzne Taddei, sprawiedliwość Allezzio, finanse Bertoni, skarb Boratore, wojna Soleri, marynarka Visto, oświata Angele, roboty publiczne Riccio, rolnictwo Bertini, przemysł i handel Rossi, poczty i telegraf Sulta, obszary oswobodzone Luziani. (PAT.)

RUCH W PORCIE GDAŃSKIM.

Gdańsk, 2. sierpnia.

W ciągu lipca b. r. przybyło do portu gdańskiego ogółem **222 okrętów o ogólnej pojemności 107.890** ton rejestrowanych netto, z tego 154 parowców z ładunkiem około 92.112 ton i 22 żaglowce z ładunkiem 596 ton. Inne okręty przybyły z balastem lub próżne.

W tym samym czasie opuściło port gdański **ogółem 194 okrętów łącznej pojemności 114.169** ton rejestrowanych netto, w tem z ładunkiem parowców 160 z 90.101 ton, 6 żaglowców z 340 ton i 4 barki z 3572 ton. Reszta odjechała z balastem lub próżne. (PAT.)

POINCARE JEDZIE 7 BM. DO LONDYNU.

Paryż, 1. sierpnia.

Poincare zawiadomił rząd angielski, że gotów jest przybyć 7 bm. do Londynu. (PAT.)

FRANCJA ZMUSI NIEMCY DO WYPŁATY 2 MILJONÓW FUNTÓW SZT.

Paryż, 2 sierpnia.

(Havas.) Poincare odpowiadając na notę niemiecką z 1 bm. stwierdza, że ponieważ nota ta nie zawiera żadnych w nocie francuskiej zapewnień, rząd francuski domaga się, aby rząd niemiecki złożył do 5 bm. zapewnienie, że układ z 10 czerwca 1921 zostanie ściśle zastosowany i że rata 2 miljony funtów szterl. będzie 15 bm. wypłacona. W przeciwnym razie rząd francuski dla zabezpieczenia wykonania układu będzie miał prawo zarządzenia środków odwetowych, jakie będzie uważał za niezbędne. Środki te będą zarządzone z d. 5 bm. Nota zastrzega się dalej przeciw różnym twierdzeniom noty niemieckiej oraz wskazuje na to, że Rzesza nie czyni żadnych wysiłków, celem zabezpieczenia wypłaty należnych sum, a nawet przeciwnie, że Niemcy współdziałają w popieraniu spadku waluty niemieckiej. (PAT.)

INSPEKCJA JEN. SIKORSKIEGO.

Warszawa, 2 sierpnia.

1. sierpnia jen. Sikorski przeprowadził inspekcję oddziałów stojących na pograniczu zachodniem. Szczegółowy przegląd pułków wykazał **tam pod względem wyszkolenia bojowego wielkie postępy.** Próba alarmu i marsz w pełnym obciążeniu wykazał **pogotowie bojowe i doskonały stan fizyczny żołnierzy.** Postawa żołnierzy rekrutujących się częściowo z Polesia i Wołynia jest dobra pod każdym względem.

FASZYŚCI PRZECIW STRAJKOWI.

Rzym, 2 sierpnia.

Sytuacja strajkowa niezmieniona. Zarząd faszystów wydał odezwę, wzywającą pracodawców, by wydalili strajkujących, gdyż chętnych do pracy jest dosyć. Odezwa wzywa wszystkich faszystów, aby byli w pogotowiu w nocy, we środę, gdyż po upływie 48-godzinnego ultimatum danego rządowi przez faszystów, rozpoczną faszyści najostrzejsze represje przeciw strajkującym. (PAT.)

ARESZTOWANIE AGITATORÓW BOLSZEWICKICH.

Warszawa, 2 sierpnia.

We wtorek 1. sierpnia w godzinach popołudniowych Dworzec wschodni został otoczony przez policję, gdy nadszedł jeden z pociągów zagranicznych. Policja aresztowała kilka osób. Byli to agitatorzy bolszewiccy, którzy przybyli do Polski w celu propagandy idei komunistycznej. (AW.)

ŚLEDZTWO W SPRAWIE ZAJŚĆ 31. LIPCA W KRAKOWIE.

Warszawa, 2 sierpnia.

W związku z wypadkami, które się wydarzyły 31 lipca br. w Krakowie z okazji zebrania Związku Ludowo-Narodowego, wydelegowało Ministerstwo spraw wewn. inspektora policji państwowej w komendzie głównej pol. państwowej, w celu stwierdzenia zachowania się i sprawności policji. (PAT.)

BUDŻET SOWJETÓW.

Warszawa, 2 sierpnia.

Budżet rządu sowjetów przewiduje **deficyt 400-stu tryljonów, 429 miljardów, 637 miljonów rubli.** Prasa sowiecka uważa te cyfry za niepełne, gdyż wciąż wzrastająca drożyzna może w trójnasób zwiększyć wysokość deficytu. (AW.)

Jak można uzdrowić finanse Europy.

NOWY, WŁOSKI PLAN SANACJI STOSUNKÓW WALUTOWYCH.

Lwów, 3. sierpnia.

Do wielu projektów **sanacji obecnych stosunków walutowych w Europie** przybył nowy plan, którego autorem jest dyrektor włoskiej instytucji finansowej „Credito Generale Triest".

Plan jego, polegający również na utworzeniu międzynarodowego banku emisyjnego, ma być także rozpatrywany przez kierownictwo banku angielskiego. **Siedzibą wspomnianego banku miałaby być Szwajcarja lub Holandja.** Jako założyciele mogą do jego utworzenia przystąpić wszystkie kraje, nie wyłączając Stanów Zjednoczonych, jednakże **bez udziału rządów.** Rządy poszczególnych krajów mogą zezwolić bankom emisyjnym na przystąpienie do owego banku z 10 proc. ich złotego skarbu.

Jednostką płatniczą międzypaństwową mają być **banknoty, opiewające na złote guldeny,** odpowiadające wartości złotym guldenom germeńskim.

Bankowi temu nie będzie wolno udzielać kredytu rządom, lecz **tylko produktywnym przedsiębiorstwom,** między innemi także monopolom państwowym. Działalność ma trwać przez 50 lat. Realizacja zaś jego banknotów nastąpi dopiero po ogłoszeniu likwidacji po 32 latach.

Rząd przygotowuje techniczną stronę wyborów.

Warszawa, 2. sierpnia.

Dnia 31. lipca pod przewodnictwem ministra Kamieńskiego odbyła się konferencja dyrektorów departamentu ministerstwa spraw wewnętrznych **w sprawie technicznej strony akcji wyborczej.**

Postanowiono odbyć **zjazd wojewodów w dniu 8. b. m.** i polecono wojewodom zwołanie zjazdu starostów w każdem województwie w czasie od 10. do 15. sierpnia. **Zarządzono również podział okręgów wyborczych na obwody głosowania.** (AW).

Stosunki handlowe polsko-rumuńsk.

Lwów, 3. sierpnia.

Jak się dowiadujemy, grono kapitalistów i przemysłowców rumuńskich z b. posłem Rzeczypospolitej drem Marjanem Lindem na czele przystępuje do założenia w Rumunji Syndykatu handlowego, mającego na celu **zacieśnienie stosunków handlowych między Polską a Rumunją** i bliższym Wschodem. Siedzibą nowej organizacji będzie Bukareszt, w miarę potrzeby powstaną oddziały w innych dzielnicach królestwa rum. Zapewniony jest również współudział jednego z najważniejszych banków bukareszteńskich. **Polskie przedsiębiorstwa handlowe lub przemysłowe, pragnące wejść w stosunki w Rumunji za pośrednictwem Syndykatu, zechcą nadesłać zgłoszenia do Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie.** (AW.)

Polska jest wałem przeciw anarchiji wschodniej.

Lwów, 3. sierpnia.

Redaktor Muret z „Gazette de Lausanne" pisze:

„Lwów przechodził kolejno z rąk rosyjskich do austrjackich, wspomaganych przez Niemców. Następnie, w czasie zawalenia się państwa austrjacko - węgierskiego, Austrja usiłowała uratować cokolwiek z rozbicia, rzucając na Polaków z Galicji Ukraińców, dowodzonych przez Austrjaków i Prusaków. Rusini z Galicji Wschodniej dali się pociągnąć objetnicami ukraińskiemi. Brali oni znaczny udział w powstaniu przeciw Polsce. Rok 1919 był rokiem najkrytyczniejszym dla Polaków ze Lwowa. Opowiadają oni z wzruszającą prostotą o dokonanych wówczas czynach bohaterstwa. **Dzieci ze szkół okazywały odwagę, godną najszlachetniejszych przykładów starożytności!"**

Mówiąc dalej o Lwowie, jako mieście nawskroś polskiem, jako o ognisku cywilizacji, Muret tak powiada:

„Granica obecna Polski zlewa się z granicą Galicji, wrogowie jednak Polski nie krępują się, oświadczając, że **nie jest to granica definitywna.** A jednak, jakże wielki popełnionoby błąd, gdyby wyrwano Galicję rządowi i promieniowaniu Warszawy". A dalej: „Polska zagrożona przez germanizm i slawizm, powinna być zabezpieczona przeciw niechęci jej wrogów. Nie rozumieją dostatecznie w Europie, że **Polska jest na Wschodzie wałem przeciw anarchji wschodniej, Polska**, trzeba to wciąż powtarzać, **jest twierdzą genjuszu i cywilizacji zachodniej przeciw bezładowi wschodniemu".**

Otóż takie są wrażenia i poglądy dziennikarzy szwajcarskich z ich wycieczki do nas. Poglądy te skutecznie przeciwstawiają się zaciekłej propagandzie naszych wrogów.

Przesilenie we Włoszech.



MINISTER ORLANDO,
niedoszły premjer włoski.

Na pocztówce.

ROZWAGA I CZYNY.

Dobrą wróżbą dla obecnego gabinetu jest następujący logogryf:

NaRutowicz
MakOwski
JastrZębski
SosnkoWski
DArowski
StrassburGer
KAmieński

RaczyńskI

Chodźko
MoszcZyński
RybczYński
Nowak
MarYnowski

Oko

MARCELI PREVOST.

20

DONŻUANKI.

POWIEŚĆ.

(Przekład autoryzowany).

Przełożył

Kazimierz Bukowski.

—o—

CZĘŚĆ PIERWSZA.

(Ciąg dalszy)

— Ach! Wie już pani która?

— Z takim zapałem i z taką dokładnością mówi się jedynie o przedmiocie, który się namiętnie uwielbia. Czy wyjawi mi pan teraz tytuł tej książki?

— Tak Brzmi on: „Przeciw moralności płci".

Słowa te ugrzęzły w jego gardle, jakkolwiek Rogerowi wydawało się, że je wypowiedział zupełnie naturalnie. Raził go sam ich dźwięk w tym salonie, w obliczu tej kobiety.

— Proszę mi wybaczyć, rzekł, że mówię pani o tych rzeczach... Wspomniałem już pani, że nie jestem bywalcem światowym. Jestem człowiekiem nauki, a z konieczności człowiekiem czynu. Wiem, że jestem niezręczny i nudny. Proszę wybaczyć.

Hrabina uśmiechnęła się. Kobiety, które do późna zostały piękne i zmysłowe, dodają do swej miłości wiele uczucia macierzyńskiego, jeśli zakochają się w młodych ludziach. Ostatnie słowa medyka obudziły w Albinie ową czułą zmysłowość. Odczuwała chęć pochwycenia tego wielkiego chłopca w swoje ramiona, pocieszenia go i uspokojenia. „Jaki zajmujący!" myślała.

— Nie jest pan zupełnie niezgrabny. Jest pan gwałtowny i szorstki, a to nie jest to samo. Nie jest pan również nudny. Przeciwnie: zapaleńcy ranią niekiedy boleśnie.. ale nie nudzą. To co pan mówi o prawach, a w szczególności o tych, które normują wzajemne stosunki mężczyzn i kobiet, to może prawda. Ale prawo stworzyli ludzie: ich zadaniem jest zmienić je lub znieść. My kobiety, zmuszane podlegać prawom, których nie stworzyłyśmy, ani nie akceptowały i które dlatego nie obowiązują nas moralnie, używałyśmy zawsze przeciw nim środków obrony, jakie są udziałem słabych przeciw silnym. Nie utrzymałyśmy się w obronie. Usiłowałyśmy pogodzić wymagania naszego serca i z poszanowaniem ustaw społecznych. Wiem, że nie jest to nadzwyczajnie piękne. Ale nie miałyśmy innego wyboru między kompromisem a niewolnictwem.

Drzwi otwarzyły się w tej chwili i do pokoju wszedł lokaj, niosąc herbatę na ruchomym stoliczku. Postawił go ostrożnie, następnie zabrał kozetkę i ustawił ją przed stoliczkiem. Czynności te przerwały ich rozmowę. Roger rozmyślał:

„Wszystko, co mi opowiedział Guilloux, jest prawdą. Córka Piotra Mestrota, artysty-arystokraty i modelki. Swobodne życie w młodości, podejrzana podróż za granicę w ośmnastym roku życia z wątpliwej konduity przyjaciółką Henryką Dupont, która zapoznała ją z malarstwem. W ciągu tej okrężnej podróży zmarł w niedługim czasie... Jako wdowa pędzi wykwintne życie w Paryżu i w Europie. Oto jest tak zwany kompromis między pożądaniami serca a ustawami społecznemi. Nio udaje przedemną cnotliwej. Ma zacięcie! To dobrze..."

Skoro lokaj opuścił salon, Albina podała swojemu gościowi szklankę wina i nalała sobie herbaty. Czynili sobie wzajemne grzeczności i uważali na każdy swój ruch. Roger badał uważnie twarz pani Auderny, jej włosy, ramiona obnażone aż do pleców i piersi, wpółnagie ręce, dłonie... I mimo, iż ogarniała go głupia chęć znalezienia u niej znaków dojrzałego wieku, nie mógł odkryć niczego i irytował się tem, jak nierozwiązalną zagadką.

„Guilloux twierdzi, że hrabina dała odmłodzić swoją twarz jakiemuś słynnemu chirurgowi w Ameryce... Ale to nieprawda. Jest ona tylko niezwykłą istotą, która wszystkie siły i pieniądze poświęca dla utrzymania swej piękności."

Gdy tak rozmyślał wzrok jego spotkał się nagle ze spojrzeniem Albiny. Czuł, że odgadła jego myśli i zawstydził się. W oczach jej nie było żadnej nieszczerości ani zalotności. Przeciwnie, we wzroku jej widziało się chęć podobania się, świadczącą o dojrzałości zakochanej kobiety, której nie łatwo oprzeć się młodemu człowiekowi. Ogarnęła go fala szczęścia. Uczuł niechęć do swoich własnych teoryi, do nędzy swojej dumy i ogarnął go nagle lęk, że obecna rzeczywistość okaże się złudną, że karmi się płonnymi nadziejami... Jakż urok mógł mieć on, nędzarz, bez pieniędzy, bez znaczenia, bez elegancji, dla tej niezwykłej istoty, bogatej, pięknej, przyjmowanej wszędzie mimo kankana tańczonego z Guilloux, uwielbianej przez królów, którą jakiś hrabia angielski chciał zeszłego roku poślubić?... Prawda, że wyróżniły go już inne kobiety, chociaż nie uważał się za pięknego. Zebrał w ten sposób wiele pieniędzy, które lekkomyślnie stracił... Po raz pierwszy w życiu chciał się podobać, wzbudzić żądzę w kobiecie.

(C. d. n.)

Z życia Cziczerina i Trockiego.

Lwów, 3. sierpnia.

Ten sam Cziczerin, który rozpiera się po Europie za kradzione klejnoty i zasiada do stołu z królem Włoch pod ojcowskiem okiem Lloyd George'a, nie zawsze doznawał równej jego protekcji.

W 1916 roku Cziczerin mieszkał w Londynie i posyłał do pisma Trockiego wywrotowe artykuły, podpisując je pseudonimem „Ornacki". Lloyd George kazał go zaaresztować za to i Cziczerin poznał „pakę" angielską.

Sam Trocki zapoznał się z więzieniem hiszpańskiem. Gdy przybył do Madrytu, premjer hiszpański Romanones, któremu doniesiono, że to niebezpieczny anarchista, kazał go uwięzić. Ale po kilku tygodniach wyrzucono go poza granice Hiszpanji. Trocki udał się do Stanów Zjednoczonych.

Gdy hrabiemu Romanones wspominają o wyrzuceniu Trockiego z Hiszpanji, ten odpowiada:

— Najfatalniej się zgapiłem wtedy w życiu! Trzeba było ptaszka przyskrzynionego trzymać aż do dnia dzisiejszego!

Z DNIA.

ODEZWA KORFANTEGO
(Na nutę góralską).

Wojciechu! Wojciechu!
Brak ci w głowie flaków.
Hej! śliczneś ty orędzie
Wydał do rodaków.

Psioczysz na lewicę
I na Naczelnika,
A z siebie pragniesz gwałtem
Zrobić męczennika.

Miałeś rząd wspaniały,
Coby kraj ocalił,
Hej! ale ci Belweder
Wszystko w gruzy zwalił.

Chciałeś mu wpakować
Wotum nieufności,
Lecz kawał się nie udał,
Połamałeś kości.

By zostać premjerem
Nadzieja stracona.
Więc krzyczysz, że o prawo
Walka nieskończona.

Nemo.

KRONIKA.

Lwów, 3. sierpnia.

ZJAZD LEGJONISTÓW

Wyjazd na zjazd legjonowy nastąpi dnia 4-go sierpnia **ze Lwowa o godz. 18-tej, z Przemyśla o godz. 21-szej, z Jarosławia o godz. 22-giej, z Rzeszowa o godz. 23-ciej.** Legjoniści wyjeżdżający na zjazd i jadący pociągiem specjalnym otrzymują 50% zniżkę kolejową. Wszyscy wyjeżdżający na zjazd muszą się zaopatrzyć w legitymację Stowarzyszenia b. Legjonistów.

Legitymacje wydawać się będzie włącznie do dnia 4 sierpnia do godz. 12-tej. W dniu 4 sierpnia urzędować będzie na Dworcu głównym we Lwowie Komitet zjazdu, który udzielać będzie przybywającym z prowincji dalszych informacji.

Karty uczestnictwa wydawać się będzie dnia 3 sierpnia o godz. 11—1 i od 17—19, w dniu 4 sierpnia od 11—1 a potem w pociągu. Za Komitet: Maciejewski Bolesław, Szczerski Gustaw.

RUCH TRANZYTOWY Z RUMUNIĄ.

(s) Wczoraj odbyła się w gmachu dyrekcyi kolei we Lwowie konferencja przedstawicieli tut. dyrekcji z delegatami wydziału handlowego i kontroli dochodów dyrekcji stanisławowskiej i krakowskiej. Tematem obrad był pewien punkt układu szczegółowego między zarządami kolei żelaznych austrjackich, czechosłowackich i polskich co do zarachowania i rozrachunków przesyłek towarowych nadanych we Wiedniu i na stacjach kolei czechosłowackich do stacji granicznej Śniatyn—Załucze, a przeznaczonych do Rumunji. Po wyczerpującej dyskusji nad tym punktem konferencja oświadczyła się ze względów zasadniczych przeciw przekazywaniu należytości narosłych na stacjach pośrednich na odbiorcę przesyłki.

STAN POGODY.

Po długotrwałych chłodach i deszczach, w ciągu dwu dni ostatnich pogoda w Polsce uległa zmianie na lepsze, niebo było zupełnie wypogodzone, a temperatura podniosła się tak znacznie, że najwyższe jej wartości zbliżały się do 30°C. Zjawisko to spowodowane zostało przez obszerny wyż barometryczny, który ogarnął południową część Europy, a zwłaszcza przez okoliczność, że środek tego wyżu przesunął się ku wschodniej stronie kontynentu, co sprowadza nad Polskę suche i ciepłe wiatry południowe i południowo-wschodnie.

Nowe linie telefoniczne. Z dniem 15 sierpnia b. r. zaprowadza się ruch telefoniczny pomiędzy Będzinem, Dąbrową Górniczą i Sosnowcem z jednej strony, a Opawą, Boguminem, Czeskim Cieszynem, Morawską Ostrawą, Mistkiem i Nowym Iczynem z drugiej strony z wyjątkiem następujących relacji: a) Będzin—Morawska Ostrawa; b) Dąbrowa Górnicza—Czeski Cieszyn; c) Dąbrowa Górnicza—Nowy Iczyn.

Podatek od piwa, wina i zapałek. Do Sejmu wniesiony został projekt ustawy, podwyższający o 100 prc. podatek państw. od piwa, wina musującego i zapałek.

Woda do picia na stacjach. Ministerstwo kolei poleciło, ażeby przestrzegano ściśle przepisy co do umieszczania na wszystkich dworcach zimnej wody przegotowanej. Należy też pilnować, żeby naczynia do picia wody były zupełnie czyste. Za tę wodę nie pobiera się żadnej opłaty.

Osobiste. Prof. Zygmunt Urich-Urycki, były artysta opery lwowskiej, bawi w naszem mieście.

(s) **Odznaka dyżurnych ruchu.** Jak się dowiadujemy, władze kolejowe wprowadziły nową odznakę dla dyżurnych ruchu w czasie służby. Odznaką jest opaska na obwodzie czapki mundurowej.

Kolonja sierpniowa do Rabki Polsk. Tow. „Dzieci na wieś" wyjeżdża w czwartek dnia 3 sierpnia o godz. 8.35 wieczorem. Punkt zborny na godzinę przed odjazdem w hali dworca.

Amerykański spadek. Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje na podstawie relacji konsulatu generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Nowym Jorku, że 15 lipca 1919 zmarł w Los Angelos (Kalifornja) obywatel polski niejaki Zenon Turobiński. Zmarły pozostawił spadek, do którego uprawnieni są jego rodzice. Z bliższych danych wiadomem jest tylko, że ojcu spadkobiercy jest na imię Władysław. Uprawnieni spadkobiercy winni nadesłać do Ministerstwa spraw zagranicznych wydział konsularny, Fredry 1, po zalegalizowaniu w toku instancji wyciąg metrykalny rodziny zmarłego oraz pełnomocnictwo wystawione na konsula generalnego w Nowym Jorku.

Jak postępuje redukcja kolejarzy.

Lwów, 3. sierpnia.

Wedle wiadomości, jakie otrzymaliśmy z krak. dyrekcji kolejowej, redukcję personalu w obrębie krakowskiej dyrekcji prawie już zupełnie ukończono.

Skutkiem wielkiego zapotrzebowania kolejarzy do służby na Górnym Śląsku, wielu pracowników z krakowskiej dyrekcji przydzielono do nowo utworzonej dyrekcji w Katowicach, przez co naturalnie jeszcze bardziej zredukowano ilość personalu w krakowskiej dyrekcji.

Obecnie daje się zauważyć brak pracowników pewnych kateroryj, toteż dyrekcja krakowska otrzymała już zezwolenie na przyjęcie do służby potrzebnej liczby pracowników celem uzupełnienia braków. Zwłaszcza daje się odczuwać brak pracowników do służby ruchowej oraz fachowych rzemieślników, potrzebnych do świeżo rozszerzonych warsztatów kolejowych.

Natomiast niższego personalu jest jeszcze ciągle za dużo. W czasie wojny bowiem powołano do służby wojskowej znaczną ilość niższych funkcjonarjuszy, którym jednak zagwarantowano przyjęcie do służby kolejowej z chwilą powrotu z wojska. Na ich miejsce musiano jednak w czasie wojny poprzyjmować ludzi nowych; obecnie więc gdy dawni pracownicy powracają, zmuszona jest dyrekcja przeprowadzać redukcję.

Redukcja ta przeprowadzana jest w tempie powolnem, ale systematycznie, tak, że w niedługim czasie i w tej dziedzinie będzie można uregulować zupełnie stosunki służbowe.

Tajemnicze morderstwo koło Zniesienia.

(—) Powiadomiona wczoraj wieczorem policja o znalezieniu na łące między Krzywczycami Małemi a Zniesieniem zwłok nieznanego mężczyzny, wysłała bezzwłocznie na wskazane miejsce ajentów Jasińskiego i Riedlera wraz z kilku posterunkowymi, celem przeprowadzenia śledztwa i zbadania sprawy.

Wysłani funkcjonarjusze znaleźli rzeczywiście we wskazanem miejscu w odległości kilkudziesięciu kroków od Pełtwi obok kopicy siana na łące, należącej do p. W. Rottera, trupa mężczyzny, leżącego na wznak. Narazie nie zdołano stwierdzić identyczności zamordowanego, jedynie ustalono, że mężczyzna ów został zamordowany przy pomocy kamienia, który leżał skrwawiony tuż obok trupa. Zamordowany liczył przeszło lat 30, jest żydem i pochodzi prawdopodobnie z lepszych sfer kupieckich, o czem świadczy dostatni ubiór. Na nogach ma jednak buciki wojskowe, gdyż prawdopodobnie jego cywilne ściągnięto i wymieniono. Przypuszczenie, że mord był popełniony na tle rabunkowem stwierdza brak przy zamordowanym jakiejkolwiek gotówki oraz dokumentów.

Z powodu ciemności nie zdołano stwierdzić więcej szczegółów, mogących naprowadzić na ślad zbrodniarzy. Na miejsce to uda się komisja sądowo-lekarska, celem przeprowadzenia wizji lokalnej.



Hektor Hengshem, (Belgijczyk), który miał wielkie szanse wygrania wyścigu kolarskiego „Tour de France“, na 13-ym jednak etapie upadł przez psa i stracił jedną godzinę. W ogólnej klasyfikacji otrzymał jednak 5-te miejsce.

Zjazd maszynistów kolejowych. W dniach 28 i 29 lipca odbył się w Warszawie zjazd delegatów maszynistów kolejowych, pomocników i dyżurnych parowozowych, zorganizowanych w Związku zawodowych maszynistów kolejowych. Na zjazd przybyli delegaci w liczbie stu trzydziestu ze wszystkich miejscowości poszczególnych dyrekcyj polskich kolei państwowych oraz z Górnego Śląska. Uchwalono postulaty natury ekonomicznej, a mianowicie sprawę regulacji płac odpowiadającej rzeczywistemu ekonomicznemu położeniu, rewizji zaszeregowania maszynistów i dyżurnych, uregulowania poborów za wyjazd dla drużyn parowozowych we formie ryczałtu, wypłaty zaległych poborów za wyjazdy, przywrócenia praw emerytalnych, nabytych za b. państw zaborczych, zaopatrzenia w razie nieszczęśliwego wypadku, przestrzegania ustawowego czasu pracy oraz w sprawie poprawki projektu pragmatyki służbowej.

Jaskinia sopocka a oficerowie. Ministerstwo Spraw Wojskowych zabroniło wszystkim oficerom i szeregowym uczęszczania do domu gry w Sopotach, nietylko w mundurze wojsk., lecz także w cywilnym. Przekraczający ten zakaz będą pociągani do odpowiedzialności dyscyplinarnej i honorowej.

Katastrofa kolejowa w Brześciu. We wtorek popołudniu na linji kolejowej między Brześciem nad Bugiem a Kowlem, obok stacji Maloryte, zderzył się pociąg gospodarczy z towarowym. Gospodarczy pociąg wiózł robotników. Skutki zderzenia były okropne. 12 wagonów wraz z lokomotywą uległo rozbiciu. Dziesięć osób poniosło śmierć, 8 osób zostało ciężko, 17 lekko rannych. Władze rozpoczęły dochodzenia.

Orkan na Kujawach. Z Nieszawy donoszą: Dnia 23. lipca o godz. 6 wiecz nad folwarkiem „Dobre“ szalał straszliwy orkan gradowy. Okropny ryk wichru robił nieopisane wrażenie na mieszkańcach okolicy. Straty są ogromne, gdyż w polu zboże wymłócone na pniu zupełnie. Grad wielkości jaja kurzego powybijał wszystkie szyby. W parku pp. Czernickich wiekowe lipy i dęby wyrwane z korzeniami, a drzewa owocowe leżą pokotem. Z domów i zabudowań zerwane dachy. Huragan trwał tylko przez 15 minut.

(c) **Król hiszpański w Watykanie.** Watykan został oficjalnie poinformowany o mającej nastąpić podróży króla hiszpańskiego do Rzymu. Król hiszpański przybędzie do Rzymu we wrześniu i zamieszka w pałacu kwirynalskim, jako gość Wiktora Emanuela. Alfons XIII uda się potem w podróż po Włoszech, zatrzyma się zaś dłużej w Neapolu i Medyolanie.

Poświęcenie dzwonu Związku Strzeleckiego im. św. Józefa w Podwołoczyskach. Oddział Zw. Strzeleckiego w Podwołoczyskach znany z ruchliwości i niestrudzonej pracy, urządził w niedzielę 23-go lipca ub. m. piękną uroczystość poświęcenia dzwonu im. św. Józefa. Dzwon wartości 200.000 marek pol. ufundowany został wyłącznym nakładem Oddziału Związku Strzeleckiego i jest bodaj pierwszym w Rzeczypospolitej, który na wieczną pamiątkę nosi odcisk orzełka strzeleckiego i dedykację Oddziału, a imię jego chrzestne: Józef. W uroczystości poświęcenia wzięli liczny udział przedstawiciele władz wojskowych i administracyjnych, Towarzystw społecznych i liczna publiczność. Poświęcenia dokonał i wygłosił podniosłe kazanie ks. proboszcz Bałut, który w prostych i szczerych słowach złożył hołd poczynaniom i pracy Zw. Strz. i podziękował za hojny dar. Po poświęceniu odśpiewali Strzelcy „Rotę“, poczem odbyła się defilada Oddziałów Związku Strzeleckiego.

Poprawa bytu urzędników państw. z akadem. wykształceniem.

Lwów, 3. sierpnia.

(s) Jak „Trybuna czeska“ donosi, postanowił rząd czeski poprawić byt urzędników państwowych z akademickiem wykształceniem w ten sposób, że przyzna urzędnikom tej kategorji płacę o jedną rangę wyżej. Koszta na pokrycie tych wydatków wynoszą około 50 miljonów czeskich.

Czy nie mógłby i nasz rząd obecnie w analogiczny sposób unormować płace urzędników państwowych z wykształceniem akademickiem, aby choć w części wyrównać nizkie pobory tej kategorji pracowników państw.?

Jak się dowiadujemy, to i rząd austrjacki, pomimo beznadziejnej sytuacji finasowej polepszył byt tej kategorji pracowników pastw. w ten sposób, że każdy urzędnik państw. i kolejowy z wyższem wykształceniem osiąga rangę V t. j. tytuł radcy dworu najpóźniej do 26 lat.

Gimnazjum im. Komisji Edukacyjnej w Brzuchowicach.

Lwów, 3. sierpnia.

Onegdaj odbyło się w sali Magistratu drugie ogólne zebranie członków komitetu w sprawie gimnazjum w Brzuchowicach. Na posiedzeniu tem przyjęto do wiadomości sprawozdanie komisji budowlanej, wedle którego **najodpowiedniejszem miejscem dla przyszłego Zakładu byłaby przestrzeń na północny zachód od dawnego Zakładu kąpielowego p. Bratkowskiego;** postanowiono zatem poczynić kroki celem uzyskania tego gruntu od gminy m. Lwowa.

Odczytano list prof. Bruchnalskiego, popierający gorąco **myśl nazwania przyszłego gimnazjum imieniem Komisji Edukacyjnej ku uczczeniu jej 150-letniego jubileuszu.**

Następnie wybrano dwóch wiceprezesów w osobach pp.: Bol. Lewickiego i prez. Jul. Obirka. Skarbnikiem wybrano dyr. Uhme. W dalszym ciągu uchwalono przeistoczyć się w towarzystwo i w tym celu postanowiono opracować statut na mocy ustawy z r. 1867. Jako instytucję finansową, gdzie mają wpływać wszelkie fundusze, wybrano Miejską kasę oszczędności we Lwowie, ulica Wałowa l. 19, listy zaś i zapytania do Komitetu w sprawie Gimnazjum należy przesyłać przez czas wakacyjny na ręce Prezydjum m. Lwowa.

„Fabrykant“ wojskowych kart odroczenia.

W HURCIE 50.000 MK. SZTUKA, W DETALU 220.000 MK.

Warszawa, 3 sierpnia.

W Warszawie wykryto świeżo poważne nadużycia wojskowemi kartami odroczenia. Oto wyższe władze wojskowe zwróciły uwagę, że niektórzy popisowi posiadają karty odroczenia, co do których **nie ulegało wątpliwości, iż są sfałszowane**. O odkryciu tem zawiadomiono warszawski urząd śledczy.

W poszukiwaniu źródła, funkcjonarjusze policji ustalili przedewszystkiem, że taką kartę odroczenia **posiada między innymi Szmul Uecel Bleiman, syn piekarza.** Aresztowany Bleiman na zapytanie dlaczego nie służy w wojsku odrzekł, iż posiada kartę odroczenia na jeden rok. Karta była wydana przez P. K. U. dnia 6 marca 1922 r. Nr 1899 i podpisana przez por. Suszyńskiego.

Sprawdzono w PKU., gdzie okazało się, że blankiet i pieczęć były autentyczne, ale **podpis sfałszowany** i pod oznaczonym numerem zapisany był zupełnie kto inny, a **Bleiman, popisowy z rocznika 1901 był w ewidencji, jako służący w wojsku.**

Przyciśnięty w ten sposób do muru, Bleiman zeznał, że kartę odroczenia otrzymał od rządcy domu Nr. 41, m. 16 przy ul. Nowolipie, **Szlamy Lachowieckiego, który** — według twierdzeń Bleimana — wyrabia najrozmaitsze dokumenty.

Lachowiecki został aresztowany i narazie nie przyznawał się do niczego, ale gdy mu pokazano wydaną przez niego kartę odroczenia Bleimana, przyznał się, iż **kartę tę sprzedał za 220.000 mk.**, kupił zaś od Abe Fiszbeina za 115.000 mk.

Aresztowano z kolei Fiszbeina, ale i ten nic o niczem narazie nie wiedział, dopiero na widok Lachowskiego i jego zeznania przyznał się, że kartę **kupił za 50.000 mk. od pewnego jegomościa**, z którym spotkał się w cukierni, ale nie wie jak się nazywa i gdzie mieszka.

Fiszbein był nawet tak naiwny, że zaproponował policji wypuszczenie go na wolność, a on **„postara się tego jegomościa odszukać“.** Spotkał go jednak zawód, gdyż policja wychodząc z założenia, że „lepszy wróbel w garści, niż kanarek na dachu“ — zatrzymała sprytnego fałszerza wraz z jego ajentami.

Zjazd krawiecki w Poznaniu. Dnia 2 i 3 lipca b. r., odbył się zjazd krawiecki w Poznaniu, zwołany przez tamtejszy wolny cech i pomimo, że kongres ten dawno już czynił zabiegi, zaledwie z 12 miast byli delegaci. Kongresówkę reprezentował p. Łapienis z Łodzi, Małopolskę zaś p. Górka z Krakowa.

Komunikacja lotnicza. 2. sierpnia odbyły się konferencje między rządem polskim w osobie ministra kolei a pp. Żuchowskim i Wygardem ze Spółki „Phanto“, która organizuje komunikację lotniczą. Spółka korzystać będzie z urządzeń wojskowych i lotnisk, ze stacji radiotelegraficznych i meteorologicznych. Natomiast taryfy swe przedstawiać będzie do zatwierdzenia ministerstwu kolei żelaznych. W pierwszym roku korzystać będzie Spółka z subwencji rządowej.

Przeszło stuletni dziennikarz. Dziennikarz francuski p. Amable Maillet-Saint Prix, urodzony w Paryżu 25 lutego 1821 r., dotychczas pracuje w swym zawodzie. Przeszło stuletni ten dziennikarz dostarcza regularnie kroniki tygodniowej tygodnikowi „L'Abeille de Corbeil“, w którym podpisuje się Jean d'Ambley, a do tego robi starannie jej korektę. Spokojny, systematyczny, pracowity jest bezwątpienia nestorem dziennikarstwa nietylko francuskiego, lecz całego świata.

Tajemnica Wisły. Z Krakowa donoszą nam: Wczoraj w godzinach porannych posterunkowy policji zauważył nad brzegiem Wisły koło stacji kolejowej Podgórze—Wisła nogę ludzką. Na wskazane miejsce przybyła komisja policyjno-lekarska, która stwierdziła, że noga została wyrzucona z Wisły i znajduje się w stanie rozkładu. Noga została odrąbana od ciała mężczyzny i wrzucona następnie do Wisły. Stopa nogi obuta była w chłopski bucik.

(—) **Bandyci na drodze.** Z końcem ubiegłego miesiąca trzej bliżej nieznani bandyci, uzbrojeni w karabiny i rewolwery, napadli w lesie na jadących na targ z Przyszowa do Rozwadowa dwóch kupców Salomona Schmidta z Bojanowa i Mosesa Blitzera ze Stanów i obrabowali ich z 24.000 marek. Po rabunku zbiegli napastnicy w las. Jako podejrzanych o ten napad przyaresztował wkrótce potem posterunek policji w Nisku dwóch osobników, którzy nie chcieli podać prawdziwych swoich nazwisk.

(—) **Tajemniczy mord.** Dnia 1 bm. wieczorem Anna Dudrycz ze Sołtysowa koło Rawy Ruskiej została zastrzelona wystrzałem karabinowym danym przez okno. Wszelkie poszukiwania za sprawcami tajemniczego mordu pozostały bez rezultatu.

(—) **Pożar w młynie.** W młynie Akselbrada przy ulicy Żółkiewskiej wybuchł wczoraj popołudniu pożar w komorach zbożowych, znajdujących się w podziemiach młyna. Straż pożarna przybyła natychmiast na miejsce wypadku pod przewodnictwem zastępcy naczelnika straży poż. p. Spaczyńskiego i pożar zdusiła w zarodku. Akcja ratunkowa była znacznie utrudniona, gdyż pożar wybuchł w komorach znajdujących się o 20 metrów pod ziemią, do których dostać się można było tylko przy pomocy drabin sznurowych. Z powodu wielkiej ilości dymu strażacy musieli wdziać specyalne maski ochronne i dopiero w ten sposób zabezpieczeni mogli wszcząć głęboko pod ziemią akcję ratunkową. Pożar ten powstał prawdopodobnie wskutek nieostrożności cieśli, którzy właśnie przed powstaniem ognia byli w podziemiach młyna przy poprawianiu ścian komór.

(—) **Fatalne skutki jazdy na prawo.** Nasi furmani jeszcze nie przyzwyczaili się do nowego rozporządzenia nakazującego mijanie i jazdę na prawo, gdyż kronika policyjna ustawicznie notuje wypadki przejechania i najechania na ludzi lub obce wehikuły. Wczoraj Izaak Hendel woźnica z Milatycza Wielkiego wjechał na ulicy Ruskiej na przechodzącego tamtędy Juljana Odlę, właściciela sklepu przy tejże ulicy, i potłukł mu dotkliwie obie nogi. — Jan Sarzyniec, furman, zamieszkały przy ul. Kotlarskiej 4 najechał znowu na placu Krakowskim na ręczny wózek tragarza Chaima Satry przyczem pogniótł mu „gnaty“. — Wreszcie Wasyl Woropiak, furman, zamieszkały przy ul. Źródlanej 57 najechał na placu Gołuchowskiego naładowanym wozem na wóz tramwajowy przyczem uszkodził pomost tramwajowy.

Podziękowanie.

Dowództwu Miasta i Placu, P. T. Delegacjom Korpusu Oficerskiej Załogi Lwowskiej, Towarzyszom broni I. Załogi Obrony Lwowa, Wielebnemu Księdzu M. Jakubowskiemu, W. P. Jurkiewiczowi, W. P. Niżankowskiemu oraz Wszystkim którzy wzięli udział w Mszy Św. za duszę śp. majora Kazimierza Listowskiego, przesyła na tej drodze „Serdeczne podzięki“

6525 **żona z rodziną.**

† Franciszek Jaworski.

Lwów, 3. sierpnia.

Nieubłagane siły przyrody, wsparte grą ślepego przypadku, niszczą czasem w okrutny sposób życie ludzkie. Ofiarą ich padł w dniu 25. lipca br. ś. p. Franciszek Jaworski, inżynier Rady powiatowej w Brodach, na którego wśród burzy szalejącej w Brodach w dniu wspomnianym, spadł w ogrodzie miejskim w Brodach pień drzewa, wyłamany wirem wiatru, pędzonym przez nadchodzącą burzę — i zabił go na miejscu.

Zmarły był trzydziestokilkuletnim inżynierem Rady powiatowej w Brodach i położył swą znakomitą pracą w gospodarczej administracyi okręgu brodzkiego niespożyte zasługi około odbudowy zniszczonego wojną powiatu, a powodowany obywatelską ofiarnością sprawował również w czasie zagrażającej nawały bolszewickiej w zastępstwie nieobecnej głowy miasta zarząd jego administracyi, spełniając ten urząd wśród najcięższych warunków ze sprawnością i ofiarnością, którą zdobył sobie niewygasłą wdzięczność ogółu mieszkańców. Czystość niepokalana jego charakteru i jego patrjotyczna ofiarność, jaka była dźwignią jego działalności społecznej, zjednały mu wśród ogółu tak cześć powszechną i wdzięczność, jak i żal głęboki, jaki wzbudził jego zgon tragiczny.

Cześć Jego pamięci!

Leon Nawrocki.

Wyjazd Sokołów na zlot do Poznania.

Lwów, 3. sierpnia.

Ministerstwo kolei żelaznych przyznaczyło w granicach Rzeczypospolitej Polskiej **uczestnikom zlotu 50% zniżkę jazdy kolejowej** a to w ten sposób, że płaci się pełny bilet jazdy z miejsca wyjazdu do Poznania a wracając z Poznania otrzyma każdy uczestnik na podstawie imiennej legitymacji sokolej, wystawionej przez Przewodnictwo Związku Sokołów polskich dzielnicy wielkopolskiej, **wolną jazdę z powrotem do domu pociągiem osobowym III. klasy. Ostatni** dzień ważności zniżki powrotu jest **17.** sierpnia br. — Wyjazd ze Lwowa przed godz. 9 rano w piątek dnia 11. sierpnia.

Zarządy gniazd poszczególnych zgłoszą bezzwłocznie najpóźniej dnia 5. sierpnia b. r. do Przewodnictwa Związku Sokolego we Lwowie wprost ilość uczestników dokładną cyfrową, by mogły otrzymać w czas karty legitymacyjne. Zarządy okręgów przypilnują wykonanie zlecenia.

Zarządy gniazd lwowskich i kleparowskiego dokładają wszelkich starań o pozyskanie jak największej ilości uczestników wycieczki, by można mieć własny pociąg ze Lwowa do Poznania i z powrotem.

Złoża naftowe w Borysławiu na wyczerpaniu.

WIERCENIA W ZAGŁĘBIU BORYSŁAWSKIEM OSIĄGNĘŁY MAKSIMUM GŁĘBOKOŚCI.

Lwów, 3 sierpnia.

Jak wykazują obliczenia, produkcja naftowa (ropy) po wojnie światowej **uległa dalszemu spadkowi**, wynosząc w r. 1919 — 831.000 ton, w 1920— 765.000. w r. 1921 — 704.000.

Powód spadku produkcji naftowej, który datuje się od 1909 r. leży **w wyczerpywaniu się złóż naftowych.** Od lat bowiem kilkunastu niemal cała działalność wiertnicza skoncentrowała się prawie w Zagłębiu borysławsko-tustanowicko-mraźnickim.

Ponieważ energiczne wiercenia poszukiwawcze nie wykazały żadnych rezultatów dodatnich, przeto zagłębie to zostało z natury ograniczone do **bardzo szczupłej paręset hektarowej powierzchni.** Rzecz naturalna, iż setki szybów, czerpiące produkcję z jednych i tych samych pokładów naftowych, tem szybciej muszą wyczerpać te pokłady, im więcej przybywa nowych szybów wiertniczych. Wreszcie, ponieważ zagłębie to osiągnęło **ostatni kres głębokości możliwej do osiągnięcia** przy obecnym stanie techniki wiertniczej, przeto nie można się już spodziewać ani powiększenia produkcji, ani nawet utrzymania jej na pewnym poziomie poza ewentualnymi, sporadycznymi wy tryskami, **obliczonymi na krótką metę.**

Zauważyć należy, że niektóre szyby w Borysławiu-Tustanowicach przekroczyły głębokość 1850 m. i stanowią **kres głębokości, możliwej do osiągnięcia w Karpatach.** Spadek produkcji naftowej w Polsce przypisać należy głównie zmniejszeniu się jej w głównem centrze przemysłu naftowego w Małopolsce, tj. w Zagłębiu borysławsko-tustanowicko-mraźnickim.

Spadek produkcji w Zagłębiu borysławsko-tustanowicko-mraźnickim jest b. znaczny, bo **wynoszący do 60.000 ton rocznie.** Miejscowości natomiast poza zagłębiem centralnem **wykazują zwiększenie produkcji**, dzięki intenzywności wierceń i mniejszemu wyczerpaniu terenów.

Sensacyjne porwanie księżniczki.

Dalsze interesujące szczegóły.

Warszawa, 2. sierpnia.

W sprawie tajemniczego porwania księżniczki w Warszawie otrzymujemy następujące szczegóły:

W ubiegłym tygodniu do domu jednego z arystokratów warszawskich, księcia X., zgłosił się jakiś młody mężczyzna i oświadczył się o rękę córki mówiąc, że ślub odbędzie się w kościele św. Aleksandra, gdyż już wszelkie przygotowania zostały z jego strony poczynione. Książę i księżna spojrzeli ze zdziwieniem na człowieka, którego pierwszy raz w życiu ujrzeli i kazali romantycznego kawalera przez lokaja wyprosić za drzwi.

Kawaler jednak czuł silny afekt do księżniczki, albowiem następnego dnia

księżniczka nagle znikła z domu,

wykradziona przez owego tajemniczego mężczyznę. Rodzice byli zrozpaczeni losem córki i odrazu domyślili się, że córkę uprowadził ów tajemniczy adonis. Udano się do odpowiednich czynników celem odszukania wykradzionej księżniczki. Sprawą zajął się prywatny detektyw p. M.

Wywiady przeprowadzone ustaliły, że tajemniczy adonis wywiózł księżniczkę w okolicę Zegrza. Tam udał się p. M. na poszukiwania i znalazł księżniczkę razem z tajemniczym mężczyzną w majątku Wincentowo pod Serockiem (14 kilometrów od Zegrza), należącym do pp. Skalskich. Odegrawszy rolę jednego z dalekich krewnych Skalskich, zaproszony został do wspólnej kolacji, gdzie był także porwana księżniczka w gościnie przyjaciółki swej, panny Wandy Skalskiej i tajemniczy adonis, który przedstawił się za kapitana wojsk hallerowskich.

wielkiego bogacza amerykańskiego

Ignacego Chmieleckiego.

Młoda i naiwna księżniczka uwierzyła jego opowiadaniom o wielkiem bogactwie w Ameryce i dała się uwieść. Detektyw odrazu zrozumiał, że osobnikiem tym jest bezwątpienia jakiś aferzysta, o tyle prostak, że przy kolacji nie umiał trzymać widelca w ręku i mięso z półmiska brał palcami Państwo Skalscy

wzięli to za swobodę amerykańską.

Po kolacji, a było to w sobotę ubiegiego tygodnia, goście wyszli do ogrodu, zaś donżuan na chwilę się oddalił, wówczas pobiegł za nim p. M. i silnym chwytem wziął go za ręce z tyłu i poprowadził w odległe krzaki, gdzie chciał go skrępować i zdemaskować, ale adonis był o tyle silnym, że

zdołał wyjąć z kieszeni rewolwer systemu „Nagan" i dał trzy strzały.

Skutkiem ciemności strzały chybiły. Chmielecki zbiegł. Detektyw dał za nim kilka strzałów, ale tylko jako manewr dla zrobienia alarmu, gdyż Chmielecki już oddalił się. Wróciwszy do dworu, sprawę wszystkim domownikom wyjaśnił, ale już ani Chmieleckiego, ani księżniczki nie było. O świcie detektyw wyjechał z majątku i udał się na dalsze poszukiwania i ustalił, że Chmielecki wywiózł księżniczkę do Warszawy. W Warszawie natrafiono na ich ślad i oto przy pomocy 2 policjantów XIII. komisarjatu w ubiegłą niedzielę Chmielecki został aresztowany w cukierni Jackowskiego przy ul. Marszałkowskiej róg Koszykowej. Znajdował się w towarzystwie wykradzionej księżniczki, którą oślepił wprost i

oszukał opowiadaniami o swoich posiadłościach amerykańskich.

Chmielecki ujrzawszy w cukierni p. M., z którym już stoczył walkę w majątku Wincentowo, rzucił się na niego, usiłując zbiedz. Został jednak przez policjantów zatrzymany. Zaznaczyć wypada, że w walce z donżuanem detektyw został ugryziony silnie w rękę. Zatrzymaną parę sprowadzono do XI. komisarjatu, gdzie poddano Chmieleckiego rewizji i zbadano jego osobistość. Istotnie był to Chmielecki, ale nie żaden kapitan b. wojsk hallerowskich, jeno b. plutonowy i nie żaden bogacz amerykański, ale syn włościanina z łęczyckiego powiatu, wsi Przydatki, gm. Witonia. Ignacy Chmielecki, lat 27, na pierwszy rzut oka czyni wrażenie jakiegoś obłąkańca.

Podczas rewizji znaleziono u niego 9 naboiów rewolwerowych i kilka gilz wystrzelonych od „Nagana". Rewolwer zdołał ukryć. Znaleziono również lekarstwa na przymiot i około 200 imion i nazwisk oraz adresów najrozmaitszych kobiet z wszystkich dzielnic Polski, nawet Wileńszczyzny. Wśród adresów i nazwisk kobiet, liczne adresy i nazwiska kobiet arystokratycznych. Chmielecki ukrywał się u swego wuja, stróża domu nr. 22 przy ul. Hożej, Wiktora Morgi i tam też po porwaniu ukrył on księżniczkę, następnego dnia wywiózł ją pod Serock.

Jest on, jak się okazało, **poszukiwany** za rozmaite sprawki oszukańcze i tymczasem został zatrzymany przez komisarza XI. komisarjatu p. Librowicza, który w tej sprawie prowadzi dalsze dochodzenie. Zaznaczyć trzeba, że Chmielecki poznał się z księżniczką zaledwie w ubiegłym tygodniu i już po trzech dniach zdołał się oświadczyć, a wyrzucony przez lokaja, czwartego dnia po zawarciu znajomości zdołał ją wykraść. Księżniczkę oddano pod opiekę rodziców.

Czy Czesi wezmą udział w Targach Wschodnich.

Lwów, 3 sierpnia.

Z Targów Wschodnich otrzymujemy następujące uwagi

Jak z dotychczasowych prowizorycznych zestawień wiadomo, udział Czechów w II. Targach Wschodnich zapowiada się minimalny, a pawilon czecho-słowacki i w tym roku oddany został do użytku innych wystawców. Mimo wydatnej pracy agitacyjnej celem zjednania Targom jak największej ilości uczestników, nie udało się jednak dotychczas osiągnąć pomyślnych rezultatów. Jak z kół polskich w Pradze donoszą, głównym powodem tego niepowodzenia jest opłakany stan waluty polskiej, który wręcz uniemożliwia konkurencję czeską na rynku polskim, wskutek czego przemysłowcy czescy nie chcą ponosić stosunkowo znacznych kosztów połączonych z obesłaniem Targów, wiedząc z góry, że szalona różnica waluty stoi na przeszkodzie zawarciu każdego interesu.

Powstrzymanie się producentów czeskich od udziału w Targach bynajmniej nie świadczy, jakoby w Czechach żywiono specjalną jakąś niechęć do tej instytucji. Przeciwnie zainteresowanie się polskim rynkiem jest tam ogólne, a znaczna ilość tamtejszych przemysłowców i kupców wybiera się do Lwowa, wprawdzie nie w charakterze wystawców, ale jako goście pragnący naocznie zbadać stosunki handlowe we Lwowie i nawiązać ewentualnie takie stosunki z Polską. Dla ułatwienia im tego zamiaru powstał w Pradze projekt zorganizowania zbiorowej wycieczki tamtejszych wybitnych reprezentantów rozmaitych działów przemysłu i handlu i rozpoczęto w tym kierunku żywą propagandę. Z nadspodziewanie wysokiej liczby zgłoszeń uczestników tej wycieczki widać, że projekt ten odpowiada ogólnemu życzeniu. Inicjatorzy tej wycieczki proponują wobec tego urządzenie we Lwowie podczas jej pobytu pewnego rodzaju ankiety handlowej, którąby gościom z Czechosłowacji dała sposobność osobistego zetknięcia się z odnośnymi producentami polskimi. Sposób ten praktykują także i Targi Praskie, a przyczynia się on bardzo do nawiązania względnie do utrwalenia i zacieśnienia międzynarodowych stosunków handlowych.

Francja ratuje się przed wyludnieniem.

PROJEKT ADOPTOWANIA ĄD SIERÓT CUDZOZIEMSKICH.

Paryż, w sierpniu.

W Paryżu zawiązał się komitet celem zbadania kwestji adoptowania sierót cudzoziemskich. Na czele komitetu stanęła p. Augusta Moll Weiss. Komitet ten powziął myśl ratowania sierót, zwłaszcza rosyjskich za pomocą adoptowania ich przez rodziny francuskie.

Akcya ta ma nie tylko cele humanitarne, lecz ma być środkiem zaradczym przeciw wyludnieniu Francyi.

Wobec niepokojącego zmniejszania się liczby urodzin we Francyi, asymilowanie sierót innych narodowości zapewnić ma nowe pokolenie krajowi.

Jak urocza aresztantka dostała się na wolność.

Lwów, 3. sierpnia.

Był sobie w Magdeburgu dozorca więzienny, niejaki Alfred Fischer, pełniący obowiązki w oddziale kobiecym. Zdarzyło się, że pod opiekę jego oddano dwudziestoletnią aresztantkę pociągającej urody. Fischer zaglądał często przez okienko do jej celi wzrokiem niekoniecznie tylko stróża bezpieczeństwa.

Jak długo trwał ten flirt poprzez szybę, trudno określić, to jednak pewne, że pewnego wieczora Fischer został mile przyjęty, gdyż złożył aresztantce wizytę o charakterze zresztą niezbyt urzędowym. Gościnna i uprzejma znajoma z okienka, czując się gospodynią u siebie, posłała ze względu na dość spóźnioną porę swój tapczan i po pewnym czasie Fischer usnął snem strudzonego stróża przestępnych kobiet.

Przemyślna aresztantka postarała się, by zasłużonego snu podstarzałemu Don Juanowi nikt nie przerywał i zamknęła go w swej celi własnymi jego kluczami, sama zaś „zwiała“.

Szczęśliwy oblubieniec po przebudzeniu doznał gorzkiego rozczarowania. Siedział zamknięty i samotny w celi, opuszczonej przez najpiękniejszą i najwystępniejszą aresztantkę.

Chcąc ratować swój honor służbisty i obowiązkowego urzędnika, wyjął kilka kafli z pieca i przez ten otwór wydostał się szczęśliwie z przymusowej niewoli. Złożył też natychmiast doniesienie, że młoda przestępczyni z celi X. Y., wyjąwszy kafle z pieca, uciekła minionej nocy z więzienia. Pechowy zbieg okoliczności chciał, że uciekinierkę aresztowano jeszcze tej samej nocy i odesłano z powrotem do więzienia.

Podczas przesłuchania wyszły na jaw wszystkie szczegóły amorów pana nadzorcy więziennego i wszystkie tajemnice nocnej idylli.

Koniec był taki, że oboje powędrowali z powrotem do kryminału — tym razem już nie do jednej celi.

Obiad za 30 milionów rubli w Moskwie.

Za jakieś 20 do 30 miljonów rubli można już zjeść dobry obiad w Moskwie, — powiada „Daily Telegraph“. I podaje dalej menu obiadu w jednej z restauracji moskiewskich z dnia 27. czerwca b. r., menu, jak widzimy, wcale obfite, ale też i wcale kosztowne:

Majonez z dziczyzny	3,500.000 rubli
Kawior	4,000.000 „
Łosoś wędzony	4,000.000 „
2 płatki szynki	4,000.000 „
Rzodkiewka ze śmietaną	3.000.000 „
Sałata	4,000.000 „
Kawałek sera	1.500.000 „
Porcja masła	1,500.000 „
Ogórki	700.000 „
Porcja nerek	4.000.000 „
Zupa z ryby	3.500.000 „
Kalafjory	5.000.000 „
Befsztyk	4.000.000 „
Potrawka z drobiu	5,000.000 „
Brzoskwiniowa legomina	4,000.000 „
Czarna kawa	1,250.000 „

Zabawnie wygląda powyższe menu, którego najdrobniejsze potrawy idą w miljony. Z zestawienia jednak, przytoczonego przez „Daily Telegraph“, wynika, że w głodnej Moskwie nie brak niczego i nawet największy smakosz może tam sobie urządzić luksusową ucztę.

Partja „hołoty“.

W Holandji utworzyło się w ub. r. oryginalne stronnictwo. Nazwało się „stronnictwem... hołoty“ i działa wśród grajków i śpiewaków ulicznych, żebraków, kolporterów dzienników, pucybutów itp. W r. 1921 stronnictwo to przeprowadziło dwóch swoich kandydatów do amsterdamskiej Rady miejskiej, zdobywając 14.246 głosów. Jeden z tych radnych jest grajkiem ulicznym i nie ma stałego mieszkania, tak, że zaproszenia na posiedzenia Rady doręcza mu się na ulicy.

Odbyte niedawno wybory do parlamentu przyniosły temu stronnictwu 4399 głosów, ale nie przyniosły mandatu. W odezwie wyborczej „partya hołoty“ zwraca się zarówno przeciwko socjalistom, jak i komunistom, a kandydatów swoich poleca, aby wyrazić pogardę parlamentaryzmowi i aby władze... pękły ze złości.

Krótkie wiadomości.

NOWA WALUTA LITEWSKA.

Ryga, 2 sierpnia.

Na Litwie ma być niebawem wprowadzoną nowa waluta litewska. Jednostką monetarną ma być 1 auxin, równający się 100 skatio. 50 auxinów stanowi 1 musztinis, posiadający wartość 0.394 g. czystego złota. Jeden auxin ma się równać jednej ostmarce. Waluta niemiecka i okupacyjna wycofane zostaną z obiegu w 3 miesiące po wprowadzeniu waluty litewskiej. (PAT.)

ZNOWU 9 WYROKÓW ŚMIERCI W MOSKWIE.

Moskwa, 2 sierpnia.

Zakończył się tu proces członków estońskiej komisji opcyjnej. Dziewięciu podsądnych zostało skazanych na śmierć, 20 uwięzionych, a 3 uniewinnionych. (PAT.)

STRASZNA KATASTROFA KOLEJOWA.

Paryż, 2. sierpnia.

Dwa pociągi kolejowe z pielgrzymami z Lourdes zderzyły się koło Ville-Comtal. Około 40 osób zabitych a 50 rannych. (PAT.)

ŚMIERTELNY POJEDYNEK.

Budapeszt, 2. sierpnia.

Wczoraj odbył się pojedynek na pistolety między pułkownikiem Janem Leidenbergem a kapitanem Edmundem Kankowskym, członkiem międzynarodowej komisji Dunajowej.

Przy trzeciej wymianie strzałów Kankowsky otrzymał postrzał w płuco i wkrótce zmarł. (PAT.)

Wyekwipowanie nowoczesnego włamywacza.

Nowoczesny włamywacz daleko odbiegł od dawnego typu brodatych, obdartych bandytów. Elegancko i modnie ubrany, zazwyczaj specjalista technik, mechanik, lub ślusarz wychodzi „do pracy“ niosąc swoje narzędzia w eleganckiej teczce na akty lub też niesie mu je w eleganckiej torebce towarzyszka, która w czasie jego „pracy“ stoi na straży i umówionym sygnałem ostrzega przed zbliżającem się niebezpieczeństwem.

Wyekwipowanie nowoczesnego włamywacza składa się z 1) żelaza do wyłamywania długości od 25 do 75 cm. i odpowiedniej grubości, 2) z mniejszego kawałka żelaza do wyłamywania szufiad, 3) z instrumentu podobnego do tego, jaki się używa do otwierania pudełek z sardynkami, 4) z „kolców“ opatrzonych obrączką gumową lub ołowianą, służących do otwierania wkładek do zamków, 5) świdra do wiercenia kąs, 6) koca wełnianego do zasłaniania światła, 7) elektrycznej latarki, 8) rękawiczek skórzanych, by nie zostawić odcisków palców, 9) kawałka materji przesyconej smołą do wyduszania bez szelestu szyb, 10) obcążek do przecinania łańcuszków bezpieczeństwa, 11) noża do wycinania otworów w drzwiach, 12) jakiejś broni, rewolweru lub „majchra“ i chloroformu.

Z teatrów.

Z Teatru Wielkiego. W sobotę 5 b. m. Teatr Wielki daje na uroczyste przedstawienie z okazji wkroczenia Legionów do Królestwa „Wierną kochankę“ Fijałkowskiego w wykonaniu pp. Pillerowej, Michnowskiej, Rasińskiego, którzy powrócili z miesięcznego urlopu.

Z Teatru Małego. Ponieważ „Sprawa Kaisera“ gromadzi tłumnie publiczność w sali Teatru Małego, dyrekcja teatrów nie chcąc pozbawiać publiczności lwowskiej nawet przez jeden dzień teatru, daje w piątek 4 b. m. po raz ostatni tę wesołą farsę. Pp. Niemirycz, Sieniawska, Helski, Orzechowski, Dębicz i Rygier wywołują serdeczną wesołość na widowni dzięki grze pełnej werwy i tempa.

Gościna p. Ireny Solskiej i Stanisławy Wysockiej we Lwowie. Dyrekcji Teatrów udało się pozyskać dwie znakomite artystki na szereg gościnnych występów. Pp. Solska, Wysocka przywożą ze sobą niezwykle ciekawy repertuar składający się ze „Stosu“ Strindberga i Romansu Scheldona. Dwie te znakomite artystki dawno nie widziano we Lwowie a tak przez Lwów lubiane, napewno spotkają się z serdecznym przyjęciem prawdziwie teatralnej publiczności. Udział w przedstawieniu przyjmują w głównych rolach utalentowani artyści pp. Jan Kwiatkowski i Eugeniusz Snay. — Pierwsze przedstawienie „Stosu“ odbędzie się we wtorek 8 b. m.

Zespół artystów Teatru Miejskiego wyjeżdża w sobotę rano w kilkudniową podróż i da w następujących miastach przedstawienia sztuki Picarda „Kiki“ z p. Czajkowską w roli tytułowej. 5. bm. Przemyśl, 6. bm. Truskawiec, 7. bm. Borysław, 8. bm. Stanisławów, 9. bm. Kołomyja, 10. bm. Stryj, 11. bm. Tarnopol, 12. bm. Brzeżany.

—o—

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

We czwartek teatr zamknięty.

TEATR MAŁY.

W czwartek, 2. sierpnia o godz. 7.30 „Sprawa Kaisera“, farsa w 3 aktach Starka i Eislera.

W piątek, 4. sierpnia teatr zamknięty.

—o—

Mąż, żona i — ten trzeci.

HISTORJA DRAMATYCZNA, JAKICH WIELE.

Bruksela, w lipcu.

(c) Cała Belgja oczekuje z naprężeniem sensacyjnej rozprawy, która rozpocznie się tu w najbliższym czasie. Oskarżeni należą do najwyższych sfer towarzyskich Brukseli, pozostają zaś **pod zarzutem zamordowania 35-letniego Józefa Steinmanna**, jednego z najbogatszych bankierów belgijskich. Podejrzani są o morderstwo: żona bankiera i jej kochanek, znany sportowiec Leon de Wouwer.

Małżeństwo Steinmanów było napozór szczęśliwe. Widywano ich często razem, podróżowali wspólnie. Wiedziano ogólnie, że bankier kocha ogromnie swą żonę, która mimo że była już matką czworga dzieci, należała wciąż jeszcze do najpiękniejszych kobiet Antwerpji. Jej fantazja i dziwaczne pomysły stanowiły często przedmiot rozmów w mieście. Wiedziano również, że bankier zgadza się na wszystkie kaprysy ukochanej kobiety i że nie ma jej nawet za złe lekkomyślnego trybu życia.

Pani Steinman otaczała się zawsze **całym szeregiem wielbicieli** i bankier patrzył z pełnym pobłażania uśmiechem na tryumfy towarzyskie swej pięknej małżonki. O jednego z nich tylko był zazdrosny. Znany sportsmen Leon de Wouwer **zakochał się w sezsie karnawału w żonie bankiera** i odtąd zaczął bywać często w domu pięknej kobiety. Bankier robił z tego powodu częste sceny zazdrości swojej małżonce, a wreszcie **wypowiedział rywalowi swój dom.**

Mimo wszakże zakazu mężowskiego, **pani Steinman widywała się codziennie ze swym kochankiem.**

Dnia 22. czerwca bieżącego roku wyjechali Steinmanowie samochodem na spacer. W połowie drogi oświadczyła bankierowa, że odeśle szofera i **sama kierować będzie autem.** Przyzwyczajony do kaprysów żony, bankier zgodził się na to. Po godzinie przejażdżki powrócono do domu i pani Steinman poprosiła męża by umieścił automobil w garażu. Sama zaś weszła do domu. **W tej chwili usłyszano dwa strzały** i bankier broczący krwią padł na ziemię. W chwilę potem skonał w objęciach małżonki. Przed śmiercią zdołał jeszcze powiedzieć, że strzelił do niego jakiś **człowiek w przebraniu, z twarzą osłoniętą czerwoną chustką.**

Początkowo nie można było dowieść winy kochankom, mimo że od początku na nich skierowane było podejrzenie. W ciągu śledztwa ustalono jednak, iż bankierowa zabrała z biura na 2 dni przed morderstwem **rewolwer swego męża** i przechowywała morderczą broń w swoim pokoju. Stwierdzono zaś, że z tego właśnie rewolweru oddano strzały do nieszczęśliwego bankiera. Zbrodniczą parę aresztowano i za kilka dni odpowiadać będzie przed sądem za swą zbrodnię.

Ciekawy kwestyonaryusz.

Lwów, 3. sierpnia.

(s) Ciekawy kwestjonarjusz rozpisał Związek inżynierów kolejowych (centrala Warszawa) do swoich członków z prośbą o wypełnienie **bez podania nazwiska.** Oprócz generaljów są tam takie pytania.

a) Ile wynoszą koszta wpisowe za wszystkie kształcące się dzieci, po potrąceniu wszelkich przyznanych ulg?

b) Jakie zajmuje pomieszkanie, ile osób w niem mieszka, czy takowe jest hygjeniczne?

c) Czy członkowie rodziny zarabiają na siebie i ile?

d) Jaka jest wysokość wynagrodzenia, pobieranego w służbie kolejowej? Jakie są dodatkowe płace za służbę kolejową (premje, dodatki budowlane i t. d.?

e) Czy ma poza służbą płatne zajęcie, jakie i ile ono wynosi?

f) Ile godzin dziennie pracuje przy kolei, ile pracuje poza godzinami i czy ma zajęcie pozabiurowe bezpłatne?

g) **Czy prenumeruje względnie kupuje codzień dziennik i ile przed wojną prenumerował?**

h) **Czy prenumeruje jakie pisma fachowe, ile obecnie i ile przed wojną?**

i) **Czy prenumeruje tygodniki i miesięczniki, ile teraz i ile przed wojną?**

j) Czy uczęszcza do teatru, na koncerta, czy chodzi sam, czy z rodziną; jeżeli nie uczęszcza, to dlaczego?

k) Ile wydał w zeszłym roku na ubranie dla siebie i rodziny?

l) Czy korzystając z urlopu, wyjeżdża na wieś, w góry, nad morze, jeżeli nie — dlaczego?

ł) Czy wynagrodzenie, odbierane z kolei, wystarcza na życie; jeżeli nie — o ile procent powinno być wyższe, aby zabezpieczyć znośną egzystencję?

m) Czy ma długi i czy korzysta z pożyczek zarządu kolejowego?

n) Czy ma złombardowane kosztowności, futra, przedmioty cenne, domowego użytku i t. p.?

o) Czy ma widoki poprawienia bytu drogą awansu służbowego?

p) Czy starał się lub stara opuścić służbę kolejową i dlaczego?

Kwestjonarjusz ten ma być substratem statystyki nędzy inżynierów kolejowych!

Ekonomista.

—o—

DODATKOWY KONTYNGENT JAJ DO WYWOZU.

Od ostatniego przydziału kontyngentowego jaj do wywozu, ustalonego w swoim czasie w ilości 75 wagonów na miesiąc lipiec i sierpień, okazało się, że wielkie zapasy jaj w kraju uległy zepsuciu skutkiem niezapotrzebowania. Z tego powodu odbyło się przed kilkoma dniami w ministerstwie przemysłu i handlu posiedzenie przedstawicieli dotyczących ministerstw, na którem dokonano rozdziału dodatkowego jeszcze kontyngentu jaj do wywozu na wspomniane miesiące w ilości 25 wagonów.

Kursa giełdy lwowskiej.
Waluta markowa.

Lwów, 2. sierpnia.

Akcye bankowe [illegible] łącznie z kuponem bieżącym

	Wart. nomin. Kor.	Ostat. dywid.	Płacą	Żądają	Tranzak.
Bank gal. związkowy I. do VI. em.	280	44·30	700·—	—·—	—·—
Bank dyskontowy	280	—	1330·—	—·—	—·—
Bank handlowy	1000	200	3200·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny galic.	280	42	775·—	825·—	800·—
Bank hipot. ziemsky	280	28·—	420·—	—·—	—·—
Bank Małopolski	280	35·—	725·—	—	—·—
Bank powszech. kredyt.	140	21·—	325·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	280	42·—	550·—	—·—	—·—
Bank ziemski kred. galic.	231	56·—	625·—	—·—	—·—

Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.

Tow. akc. brow. lwow.	500	250	13010·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	140	21	3675·—	—·—	—·—
Tow. akc. fabr. kart	140	70	1750·—	—·—	—·—
„Cmielów“ fabr. porcel.	1000	200	23.0·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya“	140	300	250000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafeta	140	28·00	1800·—	—·—	—·—
Tow. akc. Górka	140	15·40	6000·—	—·—	—·—
„Oikos“, zakł. prz. drz.	1000	300	7125·—	—·—	—·—
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów“ I.ill. em.	500	60	1225·—	—·—	—·—
„Patria“ fabr. papieros.	1000	300	5600·	—·—	—·—
Pezet	500	200	925·—	—·—	—·—
„Pocisk“ Zakł. amunic.	350	00	825·—	—·—	—·—
Polski Glob	500	100·—	650·—	—·—	—·—
Polska nafta	500	130	1800·—	1850·—	1825·—
Polskie Tow. handlowe	140	70	620·—	—·—	—·—
Polsot	1000	260	1760·—	—·—	—·—
Tow. akc. Raciszewa	140	100	3800·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza“	210	21	1250·—	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140	—	6000·—	—·—	—·—
„Tepege“	700	140·—	5000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	140	42·—	4800·—	—·—	—·—
„Żegluga Polska“	140	23·—	350·—	—·—	—·—

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżącego)

Banku Małopolskiego 4 i pół prc.	104·50	106·50	—·—
Banku hip. gal. 4 i pół prc.	105·—	107·—	—·—
Bank hip. gal. 4 prc.	100·—	102·—	—·—
Bank hip. ziemsk. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—
Polski bank kr. 4 i pół prc.	101·05	103·05	—·—
Polski bank kr. 4 prc.	100·—	102·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	107·—	109·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	102·—	104·—	—·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—

Obligi za 100 marek (bez kuponu bież.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	101·—	103·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	96·—	98·—	—·—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szkolna)	92·—	94·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	94·—	96·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	98·—	100·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1895 4 proc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 proc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 proc.	92·—	94·—	—·—

V. Waluty

Ruble carskie po 100 rb.	150·—	170·—	—·—
„ „ po 500 rb.	150·—	170·—	—·—
„ „ drobne	50·—	70·—	—·—
„ dumskie po 1000 rb.	20·—	30·—	—·—
„ „ po 250	15·—	25·—	—·—
„ „ kierenki (po 40 i 20)	—·—	—·—	—·—
Karbowańce po 1000	1·—	3·—	—·—
Grzywny po 500 i wyżej	4·—	8·—	—·—
1 frank francuski	483·—	505·—	—·—
1 frank szwajcarski	1050·—	1150·—	—·—
1 L. Sterling	26000·—	27000·—	—·—
1 dolar amerykański	6100·—	6200·—	—·—
Dolary amer. drobne (1-ki 2-ki)	6000·—	6100·—	—·—
1 dolar kanadyjski	6000·—	6100·—	—·—
Marki niemieckie (po 1000)	8·50	9·50	—·—
„ „ (po 100)	7·50	8·50	—·—
„ „ (drobne)	6·50	7·50	—·—
Lei rumuńskie po 500	36·00	40·00	—·—
„ „ drobne	34·00	38·00	—·—
Liry włoskie	250·—	289·—	—·—
Czeskie korony	145·—	155·—	—·—
Korony austr. niem. stemplowane	—·11	—·16	—·—
Korony węgierskie	3·25	4·—	—·—
Franki belgijskie	450·—	470·—	—·—
Korony szwedzkie	—·—	—·—	—·—
Korony duńskie	—·—	—·—	—·—

VI. Dewizy

Na Londyn	26500·—	27500·—	—·—
„ Paryż	485·—	505·—	—·—
„ Zurych	1050·—	1150·—	—·—
„ Pragę	145·—	155·—	153·50
„ Budapeszt	3·25	4·—	—·—
„ Wiedeń	—·10	0·14	12·05
„ Berlin	8·50	9·50	9·—
„ Belgrad	65·—	75·—	—·—
„ Zagrzeb	—·—	—·—	—·—
„ Nowy Jork	6150·—	6250·—	—·—
„ Medyolan	255·—	285·—	—·—
„ Bukareszt	38·—	42·—	—·—
„ Bruksela	445·—	475·—	463·—
„ Kopenhaga	—·—	—·—	—·—
„ Finlandya	—·—	—·—	—·—
„ Holandya	2300·—	2400·—	—·—
„ Szwecya	—·—	—·—	—·—
„ Norwegja	—·—	—·—	—·—
Korony norweskie	—·—	—·—	—·—
Marki fińskie	—·—	—·—	—·—
Floreny holenderskie	—·—	—·—	—·—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 7 prc.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 2 sierpnia.

W akcjach przemysłowych sporadyczna transakcja w Polskiej nafcie po 1825, w Warszawie 1900.

W akcjach bankowych sporadyczna transakcja w akcjach Banku Hipotecznego po dotychczasowym kursie 800.

Dewizy naogół znacznie silniejsze.

Praga 153 i 153 i pół, w Krakowie 157.50 do 158.50, w Warszawie 151 do 152.

Belgja 463, w Warszawie 473 do 476 i pół.

Znaczny spadek kursu w dewizie Berlin, u nas 9 do 9.30, końcowy kurs 9, w Krakowie 8.60

do 9, końcowy 8.60, w Warszawie 8.25 do 9, końcowy 8.30.

Wiedeń początkowo 0.13.15, pod koniec 0.12 i pół, w Krakowie 0.12.25 do 0.12 i pół, w Warszawie początkowo 0.12.75, pod koniec 0.13.

Tendencja dla walut zwyżkowa, usposobienie rezerwowane.

Na targu akcji zastój.

Z GIEŁDY NIEOFICJALNEJ.

Wczoraj przez cały dzień na dolary, srebro i złoto tendencja zwyżkowa, dolary podskoczyły o 200 do 250 punktów, na marki niem. tendencja zniżkowa, reszta waluty w ramach poprzednich. Obrót na dolary silny, na resztę słaby.

Dolary ameryk. 6220 do 6250, 1-ki i 2-ki 6120 do 6150, kanadyjskie 6000 do 6050, 1-ki i 2-ki 5900 do 5950, marki niem. 9.50 do 9.65, setki 9.25 do 9.40, drobne 9.00 do 9.20, leje 36 do 38, drobne 34 do 36, czeskie kor. 142 do 145, drobne 1.40 do 1.42 austr. tys. now. em. 600 do 650, austr. tys. star. em, 1600 do 1650, setki now. em. 60 do 65, setki st. em. 160 do 165, 50-kor. 35 do 45, 20-kor. 22 do 26, 10-kor. 12 do 13, 1-ki i 2-ki 0.40 do 0.50, ruble 5-setki 1.50 do 1.70, setki 1.50 do 1.65, 25- 1.45 do 1.60, 10- 1.30 do 1.40, reszta drobnych 0.80 do 0.90, dumskie tys. 24 do 32, a 25 15 do 22, karbowańce 1 do 3, hrywny 4 do 8, franki franc. 480 do 500, funty szterl. 25.500 do 26.000, franki szwajc. 1050 do 1100.

Złoto: 20-kor. 22.000 do 22.500, 20-frank. 21.000 do 21.500, 20-mark. 24.500 do 24.700, funty 22.000 do 22.500, 10-rubl. 27.500 do 28.500, dolary 6000 do 6100.

Srebro: Korony 455 do 460. 5-kor. 2300 do 2350, floreny 1220 do 1250, ruble 1950 do 1980, kopiejki 9 do 9.10, dolary am. 5500 do 5600, połówki i ćwiartki 5300 do 5350, kanad. 5300 do 5400, drobne 5200 do 5300, leje 450 do 455, austr. stempl. 22 do 24, austr. przekazy 20 do 20 i pół.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Kraków, 2 sierpnia.

(PAT.) Akcje. Transakcje: Zieleniewski 4800, Cegielski 2700.

Waluty. Transakcje: Dolary St. Zj. 6125, Franki franc. 516, Marki niem. 8.60, korony austr. 0.12 i jedna czwarta, korony czechosłow. 158.50, korony węg. 3.85.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 2 sierpnia.

(PAT.) Papiery wartościowe. Transakcje: 4 prc. pożyczka premjowa 1800, 1700, 1725, 4 i pół prc. listy zast. Banku kred. rb.) —.—, 4 prc. listy zast. Banku kred, (mk.) 56 i trzy czwarte do 57

Waluty i dewizy. Transakcje: Dolary Stan. Zj. 6275, 6170 do 6185, franki franc. 502,

Czeki na: Belgię 475, Berlin 9, Gdańsk 9, Londyn 26.500, N. Jork 6200, Paryż 506, Wiedeń 0.13 i pół, Praga 151 do 152.

Akcje. Transakcje: Bank kred. warsz. 3500, Bank dla handlu i przem. 6300, Tow. akc. fabryki cukru 50.000, Tow przem. drzew. 1475, Tow. kop. węgla 7625, Lilpop, Rau i Loewenstein 4725, Ostrowieckie zakłady 7900, Rudzki i Ska 2825, Starachowice 6750, Pocisk 815, Bracia Jabłkowscy 2015, Warsz. Tow. trans. i żegl. 1700, Polska nafta 1900.

DEWIZY PRASKIE.

Praga, 2 sierpnia.

(PAT.) Kursa dewiz: Berlin 4.95, marka niem. 5.05, Warszawa 0.58 do 0.68, marka polska 0.58 i pół do 0.68 i pół.

DEWIZY WIEDEŃSKIE.

Wiedeń, 2 sierpnia.

(PAT.) Amsterdam 19.705, Zagrzeb 15.485, Belgrad 619.40, Berlin 65.85, Bruksela 3927, Budapeszt 2246, Chrystjanja 8619, Kopenhaga 10.942, Londyn 226700, Madryt 7890, Medjolan 2298.50, N. Jork 51050, Paryż 4137, Praga 1249, Sztokholm 13240, Sofja 219.50, Warszawa 7.77 do 7.83, Zurych 9693, Dolary 50325, belgijskie 3905, bułgarskie 309, duńskie 10715, marki niem. 65.75, angielskie 226250, francuskie 4115, holenderskie 13625, włoskie 2278, norweskie 8440, jugosłow. 616, polskie 7.70 do 7.78 rumuńskie 344.50, czeskie 1246.50, szwajcarskie 9640, hiszpańskie 7700, szwedzkie 12960, węgierskie 22.64.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 2 sierpnia.

(PAT.) Renta majowa 850, Renta austr. 852, Renta lutowa 2000, Renta węg. 29.000, Losy tureckie 540.000, Priority 277.100, Anglobank 95.000, Bank związk. 17400, Zast. zakł. kred. 18200, Bank depoz. 4800, Laenderbank 130.000, Merkury 8100, Unionbank 16600, Bank obrot. 5500, Živnostenska Banka 900.000, Kolej północna 10,900.000, Kolej lwowsko-czern. 359.000, Austr. koleje 910.000, Kolej połudn. 145.100, Alpiny 530.000, Tow. górn.-hutn. 1800.000, Krupp 380.000. Huta Poldi 680.000, Praskie Tow. żel. 1400.000, Rima 365.000, Skoda 880.000, Apollo 540.000, Fasto 1000.000, Karpaty 1,395.000, Galicia 4,200.000

KURS MARKI POLSKIEJ ZA GRANICĄ.

Budapeszt, 2 sierpnia.

(PAT.) W oficjalnym handlu walutowym notowano dziś markę polską 33 i pół do 34 i pół, wypłaty na Warszawę 36 i pół do 37 i pół.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 2 sierpnia.

(PAT.) Końcowe. Berlin 0.68, Holandja 203.70, N. Jork 526 i pół, Londyn 23.37, Paryż 42.67, Medjolan 23.67, Praga 13, Budapeszt 0.27, Zagrzeb 1.62 i pół, Warszawa 0.08 i pół, Wiedeń 0.01, Stempl. austr. 0.01 i pół, Sofja 3.30

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 2 sierpnia.

Popyt za zbożem twardem zbiorów z roku 1921 przy minimalnej podaży.

Transakcje w życie po 15.900, w jęczmieniu po 17.000, i owsie po 23.000.

Podaż wielka w życie nowego zbioru — żądają 12.500 z dostawą w sierpniu.

Tendencja zniżkowa, usposobienie wyczekujące.

Następne zebranie giełdy zbożowej odbędzie się w poniedziałek dnia 7 sierpnia br. o godz. 5. po południu (zebranie piątkowe odpada).

URZĘDOWA CEDUŁA

Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie.

Lwów, środa dnia 1. sierpnia 1922.

Godzina 6 wieczorem.

Żyto: małopolskie 15.900 Lwów. Jęczmień: małopolski przemiałowy 17.000 Czortków. Owies rumuński 23.000 Bełz.

KRONIKA SPORTOWA.

KAZIMIERZ CYBULSKI (L. K. S. „Pogoń“),



jeden z najlepszych naszych lekkoatletów, bierze obecnie udział w zawodach słowiańskich w Pradze. P. Cybulski postawił cztery polskie rekordy: w rzutach kulą i dyskiem i w skokach w dal i o tyczce. Rycina przedstawia go przy trenowaniu rzutu kulą.

PIŁKA NOŻNA.

KOMUNIKAT L. Z. O. P. N.

Kolegjum sędziów L. Z. O. P. N. wyznacza na prowadzenie zawodów footballowych następujących sędziów:

Dnia 3. sierpnia: „Hakoah“ (Wiedeń) — „Hakoah“ (Stanisławów), p. Schargel Dawid.

Dnia 5. sierpnia: „Hakoah“ (Wiedeń) — „Hasmonea“ (Lwów), p. kpt. Engel.

Dnia 6. sierpnia: „Hakoah“ (Wiedeń) — „Pogoń“, p. Bilor.

Ż. K. S. „Hagibor“ — „Hasmonea II.“ — p. Kronik.

*

W Łodzi:

Ł. K. S. — „WISŁA“ (Kraków) 3:0 (0:0).

„UNION“ — „STURM“ 2:3 (1:1).

*

W Tarnowie:

„TARNOVIA“ — „HAKOAH“ 0:0.

O mistrzostwo klasy B.

*

26 P. P. — 5 P. A. P. 1:8 (5:0).

Na boisku 19 pp. (Cytadela) odbył się wczoraj match między 26 pp. i 5 pap. Grę ambitną i zaciętą obustronnie cechowała jednak kultura sportowa. Niektóre nasze i lepsze cywilne kluby mogłyby się na wojskowych matchach uczyć, że można grać ambitnie i ostro, a nie brutalnie. Na drużynie 26 pp. znać brak trainingu. Zgrawszy się nieco, grała w drugiej połowie daleko lepiej, niż w pierwszej.

*

„HAKOAH“ — „HASMONEA“.

„HAKOAH“ — „POGOŃ“.

Przyjazd drużyny „Hakoahu“. Na 5. i 6. sierpnia b. r. zjeżdża do Lwowa znakomita drużyna wiedeńskiego „Hakoahu“ i rozegra na boisku L. K. S. „Pogoń“ (rogatka Stryjska) bez względu na pogodę matche footballowe w sobotę z Ż. K. S. „Hasmoneą“, w niedzielę z „Pogonią“. Drużyna „Hakoahu“ uzyskała w tym sezonie drugie miejsce w mistrzostwie Austrji i należy obecnie do najsilniejszych drużyn na kontynencie, a przyjeżdża w kompletnym składzie, to też drużyny lwowskie będą musiały dołożyć wszelkich starań, by godnie bronić honoru sportu naszego. — Poprzedzają w sobotę meeting lekkoatletyczny, w niedzielę zaś „Hagibor“ (z Przemyśla) — „Hasmonea II.“ o godzinie 3.

Bilety w przedsprzedaży do nabycia w Sekretarjatach: „Pogoni“, ul. Zyblikiewicza 17 i „Hasmonei“, ul. Jachowicza 22, od godz. 6 do 9 wieczorem i u Firmy „Acker et Blank“, plac Marjacki, dom Sprechera, cały dzień. — Nadmienia się, że bilety zniżkowe uprawniają do wstępu jedynie za okazaniem legitymacji przy wejściu na boisko.

*

Wskutek omyłki druku podano źle wynik matchu **„Cracovia“ — „Ruch“** w Wielkich Hajdukach. — Zamiast 7:2, powinno być 8:2.

*

Sekretarjat Lwowskiego Związku Okręgowego Piłki Nożnej podaje do wiadomości, że posiedzenie Zarządu LZOPN. odbędzie się dnia 4 (piątek) sierpnia o godz. 19.30 w Poliklinice przy ul. Lindego 5. I. p. Tamże posiedzenie Wydziału Gier i Dyscypliny LZOPN. dnia 5 (sobota) o godz. 19-ej. Ze względu na ważne sprawy obecność członków Zarządu konieczna.

Lwowski Akad. Klub Turystyczny urządza w dniach 4 do 8. sierpnia wycieczkę do Krakowa, Wieliczki, Częstochowy i Łodzi. Koszta wraz z biletem kolejowym wynoszą 15.000 mk. Wyjazd 3. sierpnia o godzinie 20 minut 50. Zbiórka na dworcu głównym o godzinie 19.50 w restauracji II. i I. klasy.

Akademicki Klub Turystyczny we Lwowie przyjmuje zgłoszenia na wycieczkę w Tatry, jeszcze dziś, 3 sierpnia od 10—12 przedpoł. Zgłoszenia przyjmuje się w lokalu Klubu ul. Leona Sapiehy l. 55. Tamże udziela się wszelkich informacji co do wycieczki.

Sekcya pływacka L. K. S. „Pogoń“ zawiadamia swych członków, oraz zwolenników pływania, by jawili się w niedzielę, 6. bm. o godz. 10 rano na stawie „Świteź“ celem przeprowadzenia klasyfikacji pływaków we Lwowie według czasów, oraz rozpoczęcia treningów w piłkę wodną.

OGŁOSZENIA

POSADY I PRACE

Panienki z dobrego domu z prowincji znajdą umieszczenie wraz z całem utrzymaniem i opieką. Warunki według umowy. Wiadomość: Modrzejewskiej (boczna Listopada) l. 12, J. Proksz, II. p. 5283

Wziąłbym natychmiast doskonałą kucharkę-gospodynię zręczną, sympatyczną, pracowitą, na wieś. Zgłoszenia do Adm. pod „Ziemianin“. 5278

Doktor praw, katolik, oficer rezer. z kilkumiesięczną praktyką sądową w dziale spadkowym, poszukuje posady dependenta notarjalnego. Zgłoszenia pod „Likurg“, sklep komisowy, Leona Sapiehy 67. 5277

Magister farmacyi z pięcioleciem, poszukuje posady we Lwowie lub zastępstwa. Zgłoszenia do Adm. „Gazety Porannej“ pod „Szczęście“. 6524

Posady kierownika biura, 6526

korespondenta lub buchaltera poszukuje polak z wyższem handlowem wykształceniem i kilkuletnią praktyką, władający językami: niemieckim, francuskim, angielskim, włoskim, rosyjskim. Zgłoszenia pod „Pracowitość“ do Biura ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 7.

KORESPONDENTKA

zdolna stenotypistka ze znajomością języka niemieckiego poszukiwana. Stenografia niemiecka niezbędna. Zgłoszenia pisemne pod „Steno“ do Oddziału reklamy i ogłoszeń „Polam“, Polskie biuro podróży „ORBIS“, Lwów Jagiellońska 20. 6523

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Cegła pierwszej jakości do nabycia loco wagon Winniki, po najniższych cenach. Zlecenia przyjmuje zarząd cegielni „Zupan“ w Winnikach. 5282

Tryery młyńskie, łuszczarki „Rex“, aspiratory, oraz wszelkie maszyny i przybory młyńskie poleca „Roli-Industria“ S. A. Lwów, Fredry 9, telefon 653. Dostawa natychmiastowa ze składów we Lwowie. 6298

Parcela budowlana objętości 510 sążni, blisko tramwaju do sprzedania. Informacyi w niedzieli od 3—4 pop. I. Domanik, ul. Czarneckiego 26. 5271

Do sprzedania folwark, odległy od miasta Wilna 20 kilometrów, zawierający 208 morgów polskich ziemi, z których 180 ornej, 20 lasu, 8 ogrodu, sadu i sadyby. Rodzaj ziemi glinka przy kruszca z wapniakiem, urodzajna. Zabudowania drewniane gospodarskie: dom mieszkalny ma trzy przedziały, stodoła, 2 obory i spichlerz. Z krescencji ozimowego żyta 50 morgów, jarzyny pełny posiew. Cena około 250 tysięcy za morgę. Oferty nadsyłać: Wilno, pocztowa skrzynka nr. 111. 6519

Do sprzedania majątek pod Wilnem, odległy od tegoż miasta 12 kilometrów, od stacyi kolei żelaznej 2. Ziemi 460 morgów polskich, z których 140 dobrej, ogrodowej, 140 żytniej, 96 lasu przeważnie młodego, 64 łąki, 20 ogrodu, sadu i sadyby. Przez majątek płyną dwie rzeczki. Zabudowania drewniane w dobrym stanie. Dom mieszkalny 7 pokoi i 2 kuchnie. Dwa domy dla służby, dwie obory, 2 stodoły, spichlerz i łaźnia. Miejscowość sucha, zdrowa, wesoła, Są dwie sadzawki i może być rozwinięte rybne gospodarstwo. Ziemia nadaje się do urządzenia warzywnych ogrodów, plantacyi buraków, marchwi i innej włoszczyzny za które rocznie można brać miliony marek. Z krescencji żyta ozimowego 50 morgów, letniego 10. Z jarzyn i owsa, grochu, jęczmienia, pełny posiew. Inwentarz żywy i martwy w dostatecznej ilości. Cena około pół miliona marek za morgę. Oferty przesyłać: Wilno, pocztowa skrzynka nr. 111. 6520

Motor do sprzedania 12 HP. zaraz firmy Langen & Wolf, Stanisławów, ul. Gillera 14. 6492

Najstarsze biuro pośrednictwa poleca bardzo tanio majątki rolne, od 10 do 200—300 i 1000 mórg, fabrykę maszyn roln., fabrykę pojazdów z wielkimi surow. i gotow. zapasami, olejnię, hotele, restauracje, domy z interesami, domy i wille prywatne z ogrodami owocowymi. Józef Stasiński, Wąbrzeżno (Pomorze). 6513

M. STEINHAUS, Lwów, ul. Krasickich 18a, poleca ze składu walce pojedyncze i podwójne, oraz kamienie młyńskie do wszelkiego rodzaju mielenia. 5013

Motory ropne od 6 do 120 HP. Maszyny, młyńskie kamienie, transmisye, pasy, po cenach konkurencyjnych poleca „PILOT“, Lwów, Batorego 4. 8380

Fortepian koncertowy, patent zagraniczny, angielska mechanika, palisandrowy, znakomity ton, sprzedam. Pańska 21, Hanak. 5261

MOTOCYKL 2 HP.

w jak najlepszym stanie okazyjnie do nabycia w składzie rowerów i motocykli Bernarda Chuwena, Fredry 2. 6512

Plansichter czterodziałowy

walce 600 × 800 i 700 × 800 i mot r 18 HP sprzedamy okazyjnie. „Topas“, Lwów, Kraszewskiego 19a. 5269

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Mieszkanie 3—4 pokoi pełny komfort, przy tramwaju, poszukiwane, mogą być także meble, ewentualnie oddam 2—3 pokoi, centrum, na biuro. Zgłoszenia do Adm. pod „Umówiony czynsz“. 5273

Suterynowe ubikacje na Żółkiewskiem, betonowane, widne, odpowiednie na skład wina, konserw itp. do wynajęcia zaraz. Zgłoszenia pod „Suteryny“ do Adm. „Gazety Porannej“. 5275

ZGUBIONO — ZNALEZIONO

Niniejszem unieważniam moje zgubione dokumenty. Młodnicki Stanisław, zdemob. plutonowy. 6531

ROZMAITE

Kto ulokuje do 3,000.000 Mk. w interesie przemysłowym. Zgłoszenia p d „Pewność“ do Adm. 5256

KOŁDRY MATERACE, KOCE, PODUSZKI, POSZEWKI, PRZEŚCIERADŁA, SIENNIKI — poleca oraz przerabia pościel najtaniej

Kazimierz Skibiński

Lwów, ulica Kopernika 4. 6525

ZAKŁAD PRZEMYSŁOWY

DO

Malarstwa szyldów i lakiernictwa

mieści się 5265

Lwów, ulica Boimów l. 4

Feliks Galiciński

Spółka Akcyjna Handlu Ziemiopłodami w Warszawie

Oddział Lwów, Akademicka 24. Nr. telefonu 776.

Zawiadamia niniejszem P. T. Producentów rolnych, iż uzyskała od Rządu odpowiednie kredyta zbożowe dla Małopolski wschodniej i zaliczkuje mające się dostarczyć zboża na warunkach dogodnych. Bliższych informacyi udzielamy ustnie i na życzenie pisemne. 6504

JEDYNY MAGAZYN SPORTOWY

JAKOBA ROSENMANNA

Lwów, Akademicka 26. 6472

poleca po cenach zniżonych piłki nożne, dętki zapasowe, dresy, sztucze, nagolenniki, buty fotbalowe, tyczki, oszczepy, dyski oraz piłki, siatki, meszty tenisowe itp. Zamówienia z prowincyi uskutecznia się natychmiast

NOWO WYBUDOWANA I URZĄDZONA FABRYKA SKÓR I OBUWIA

„Pellis“

SPÓŁKA Z OGR. PORĘKĄ **we Lwowie.**

FABRYKA: Św. Marcina 38. TELEFON NR. 666.

BIURO: Hetmańska 22. TELEFON NR. 828.

Wyrabia obecnie: SKÓRY podeszwowe, BOKSY czarne, cielęce i bydlęce. 5232

CZAS ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ!

Walne Zgromadzenie

CZŁONKÓW

Polskiej Kasy Zaliczkowej w Lubaczowie

odbędzie się w dniu 13. sierpnia 1922 o godzinie 4-tej popołudniu.

PORZĄDEK DZIENNY:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia,
2) Sprawozdanie Dyrekcyi z rachunków za rok 1921,
3) Sprawozdanie Komisyi szkontrującej z wnioskiem na udzielenie Zarządowi absolutorium,
4) Wybór trzech członków Rady nadzorczej,
5) Wybór trzech członków Komisji szkontrującej,
6) Wnioski członków. 6522

WIEDEŃSKI MIĘDZYNARODOWY JARMARK

10—18 WRZESIEŃ 1922

Korzystna okazya zakupu dla wszelkich gałęzi

4000 wystawców z kraju i zagranicy

Oddział surowców i półfabrykatów

Jarmark techniczny i budowlany.

Wszelkich informacyi udziela:

Wiener Messe A. G. Wien VII. Messepalats

jak również honorowe przedstawicielstwa:

LWÓW: Izba Handlowa.

Polsko-Bałtyckie Two Handlowe i Przemysłowe S. A.

BRODY: Izba Handlowa. 6474

Drukiem Spółki drukarskiej „Prasa" pl. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI